Środa, 18 sierpnia 1937 • Nr. 189
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

10 stron

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

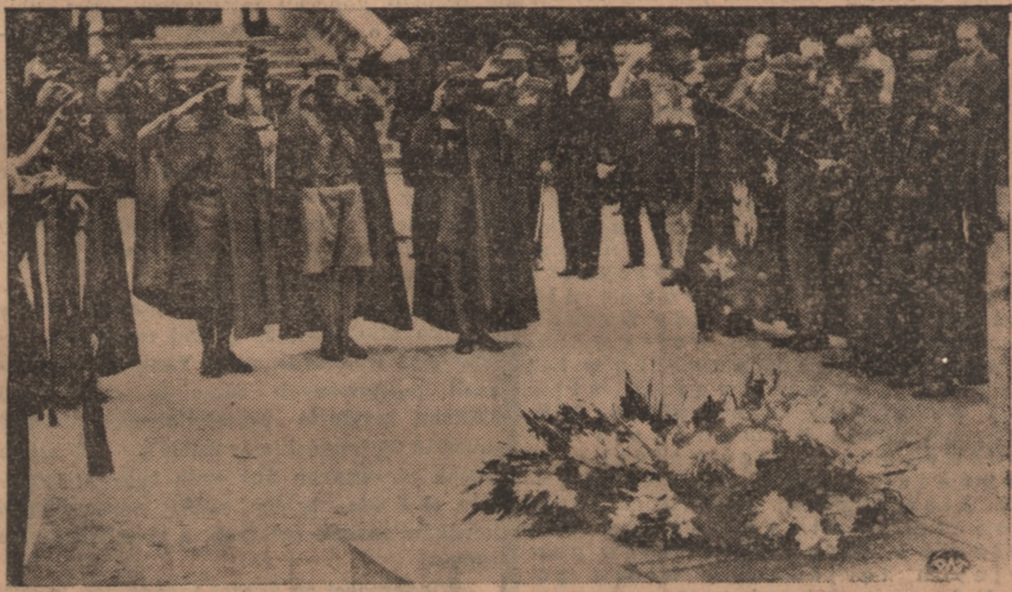
Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

Święto Żołnierza Polskiego w Warszawie



Fragment defilady przed gen. Trojanowskim.

Polscy harcerze w Brukseli



Delegacja polskich harcerzy przed grobem Nieznanego Żołnierza w Brukseli w parę chwil po złożeniu wieńca.

Na marginesie „partyjnych obchodów"

Społeczeństwo i armia - to jedno

Toruń, 17 sierpnia.

Są pewne dobra narodowe, które winny bezwzględnie łączyć *wszystkich Polaków.* Do takich dóbr należy *armia,* a święto tej armii, *dzień 15-ty sierpnia* jako dzień jej zwycięstwa nad hordami bolszewickimi, powinien być obchodzony przez cały Naród *w harmonii i poczuciu wspólnoty narodowej.*

Są jednak u nas organizacje polityczne, które właśnie ten dzień Święta Żołnierza obrały sobie *jako sposobność załatwiania swych partykularnych interesów. Są partie, które wychodzą z założenia, że „Dzień Żołnierza" najlepiej się uczci, jeśli sobie każde stronnictwo akurat tego dnia swoją rzepkę skrobie. Tak jak ta przysłowiowa liszka, która tylko swój ogon chwali, partie te wyzyskują dzień 15-go sierpnia do samochwalby i do partyjnej agitacji.*

Wybór właśnie Święta Żołnierza jako okazji do partyjnych manifestacji i dyskontowanie wiekopomnego Czynu z sierpnia 1920 dla partykularnych interesów — jest nie tylko rażące, ale co gorsza jest *zgrzytem w powszechności naszych uczuć miłości i uznania dla naszej armii.* Jest zresztą i skrzywieniem i wypaczeniem tych poglądów, jakie mamy w stosunku do historycznych wydarzeń 1920 roku. Cóż bowiem wtedy się stało? *Nastąpiło na froncie wewnętrznym zawieszenie walk partyjnych,* by tym skuteczniej zmobilizować siły do walki na froncie zewnętrznym. Czyż więc tak rzadki, tak wyjątkowy moment zjednoczenia, jaki przeżywaliśmy w sierpniu 1920-go roku, nie doznaje wprost zbezczeszczenia, jeśli obecnie każemy ludziom gromadzić się w zespołach partyjnych, by celebrować manifestacje i obchody partykularne?

Czyż nie ma innych okazji występowania z hasłami partyjnymi, niźli dzień Święta Żołnierza? Czyż akurat wtedy konieczne jest rozagitowanie mas dla poparcia doktryn partyjnych? Czyż postulaty stronnictwa ludowego lub narodowego, dotyczące powiedzmy np. straganów czy stosunku do żydów, ordynacji wyborczej czy innych politycznych żądań, muszą się krzyżować z nastrojem umiłowania naszej siły zbrojnej, jaki winien górować w dniu 15-go sierpnia? Czyż nie równa się to wbijaniu klina w naród i spychaniu na drugi plan naszych odczuwań wobec armii, by wyforować na plan pierwszy doktrynerstwo partyjne?

Okazuje się jednak na szczęście, *że instynkt społeczeństwa jest trafniejszy i zdrowszy, niż intencje przywódców partyjnych. Przebieg tegorocznych obchodów, urządzonych przez dwie partie: ludowców i endeków, świadczy o tym wymownie. Obchody te zdołały skupić tylko zaciekłych w partyjnictwie ludzi. Szersze warstwy społeczeństwa nie brały w nich udziału. Uczestnicy składali się wyłącznie z członków obu partyj. Udział w partyjnych obchodach i pochodach był nikły — w każdym razie o wiele mniejszy, niż w latach poprzednich.*

Zdrowy instynkt społeczeństwa wyczuł niewłaściwość tych interesów partyjnych w dniu Święta Żołnierza. I dał temu wyraz, stroniąc od tych imprez. Jest to niewątpliwie już *pierwsze zbawienne następstwo działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego.*

Jest to przejaw wielce pocieszający. Dzień 15-go sierpnia 1920 roku był zespoleniem chłopa i robotnika, rzemieślnika i studenta w jednocie Czynu Zbrojnego.

I takim też pozostanie w naszej pamięci i takim czuć go będą pokolenia, które przyjdą po nas i w dalszym ciągu dźwigać będą Polskę wzwyż, lecz Polskę zjednoczoną, mocarną wielkością idei zjednoczenia i konsolidacji narodowej.

Należy przy tym podkreślić bezceremonialność prasy opozycyjnej w informowaniu, a właściwie w wprowadzaniu w błąd opinii publicznej w sprawach obchodu święta Żołnierza Polskiego w dniu 15 sierpnia br. Pomijając już m o c n o p r z e s a d z o n e cyfry biorących udział w tych uroczystościach, wymienia się miejscowości w których uroczystości te rzekomo odbyły się, a które w rzeczywistości urządzane tam nie były.

„Goniec Warszawski" w numerze z dnia 17 sierpnia rb. w artykule p. t. „Obchody w dniu „Cudu nad Wisłą" pisze o „tłumnej" manifestacji Str. Narodowego w Toruniu, a wiadomo przecież wszystkim że właśnie takiej manifestacji w Toruniu zupełnie nie było.

Podawanie wiadomości na „kredyt" jest mocno zawodne. W tego rodzaju sprawach obiektywizm i umiar jest pożądany i konieczny.

Czerwona Hiszpania żebrze w Moskwie o pomoc

Paryż. (PAT) „Le Matin" donosi, że na skutek niepowodzeń wojskowych rządu hiszpańskiego, Stalin przyjąć miał na audiencji ambasadora hiszpańskiego w Moskwie Marcelino Pascua, wobec którego formalnie zobowiązał się ponownie do jak najsilniejszego popierania rządu walenckiego w walce z gen. Franco. W zamian za to rząd walencki ma poddać się kontroli nowego attaché wojskowego Sowietów i oficerów sowieckich, którzy mieliby prawo wglądu we wszystkie operacje wojskowe. Na skutek tego generał brygady Loginow narzucił sztabom generalnym Walencji i Barcelony taktykę opracowaną przez komisję 15-tu obserwatorów sowieckich, przebywających od czerwca w Hiszpanii. Dla poparcia tej akcji Sowiety wysłały z portu Batum transport broni i amunicji na 3 statkach. Równocześnie skierowano do Hiszpanii nowe kontyngenty lotników oraz oficerów artylerii i piechoty celem szkolenia kadr armii katalońskiej.

Wiedeń wiwatuje na cześć Habsburgów

Wiedeń (PAT). Z okazji wczorajszej 50-tej rocznicy urodzin cesarza Karola, zmarłego na Maderze, w kościele Kapucynów odbyła się uroczysta Msza św. Z powodu wielkiej ilości publiczności, policja musiała zamknąć dostęp do kościoła. Po nabożeństwie, tłumy przed kości łem wzno siły okrzyki na cześć Habsburgów.

To prostu

Przypomnienie na czasie

W czasie ostatnich uroczystości niedzielnych, związanych z obchodem 17-ej rocznicy „Cudu nad Wisłą“, partie polityczne z pod znaku opozycyjnego, wyłamały się z pod ogólnej dyscypliny narodowej, organizując samowolne obchody na płaszczyznach wybitnie politycznych.

I tak w stolicy, kiedy w dniu Święta Żołnierza maszerowały oddziały wojska i organizacyj przysposobienia wojskowego — jednocześnie Stronnictwo Narodowe wysłało na ulice kilka samochodów propagandowych, zarzucających miasto ulotkami, wzywającymi do skupienia się pod sztandarami Stronnictwa Narodowego, które „podobnie jak w pamiętnych dniach sierpniowych 1920 r., tak obecnie zdolne jest jedynie do zespolenia wszystkich Polaków do skutecznej walki z destrukcyjnymi zakusami żydokomuny“.

W związku z tym nie od rzeczy będzie przypomnienie roli niektórych endeckich graczy politycznych w chwili, gdy wróg był pod Warszawą.

Przed nami leżą stare roczniki dzienników, wychodzących w połowie sierpnia 1920 roku. Napewno wobec widma grożącej zagłady, ani poszczególne artykuły ani też oficjalne depesze nie były jeszcze nastawione na dzień dzisiejszy, i nie przedstawiają one faktów ani wydarzeń tendencyjnie, lecz oddają w świetle możliwie jak najbardziej zbliżonym do stanu faktycznego. Wychodzący w Warszawie „Naród“ w numerze z dnia 19 sierpnia 1920 roku, czyli w dniach, gdy pod murami Warszawy ważyły się jeszcze losy naszej kontrofensywy, umieszcza wstępny artykuł, zatytułowany „Wobec Ofenzywy Endeckiej“. Oto jak przedstawiała się wówczas akcja zjednoczenia społeczeństwa przez ówczesne Stronnictwo Narodowe... „Gdy rozwija się wielki bój wojsk naszych z najazdem, gdy się skupia wszyskie czynniki patriotyczne dla solidarnego czynu, gdy Naczelne Dowództwo, rząd, wojsko, szerokie masy ludowe tworzą w tej chwili jedną zwartą siłę, ani na chwilę nie ustaje nikczemna akcja Demokracji Narodowej, która przy każdej sposobności, wszelkimi środkami, kłamstwem, perfidią, insynuacją i intrygą stara się osłabić w imię swych celów partyjnych tę jedność, która powstała..., anonimowo rozpowszechnia się panflety i oszczerstwa o ludziach stojących dziś na czele narodu, kuje się plotki i fałsze, demoralizując opinię publiczną, siejąc zamęt i nieufność. Nie zawahano się rozwinąć akcji za granicą i inspirować odpowiednio prasy obcej, nie zawahano się uciec do tego najpodlejszego środka, jakim jest apelowanie do wpływów obcych, w celu wywarcia ich presji na życie wewnętrzne kraju“.

W tym samym piśmie z dnia 14 sierpnia 1920 roku, czyli w przeddzień bitwy warszawskiej, gdy stolica i rząd przeżywały najkrytyczniejsze chwile, czytamy, jak ówczesny premier Witos wyjechał z wizytą do Poznania, aby oglądać kwatery dla rządu, na wypadek, gdyby trzeba uciekać z Warszawy.

W oświetleniu tych cytat i wobec istotnych usiłowań zjednoczenia żywotnych sił społeczeństwa polskiego w Obozie Zjednoczenia Narodowego, niepoważne manifestacje endecji i Stronnictwa Ludowego w Dniu Żołnierza Polskiego, nabierają właściwego znaczenia, świadczącego jedynie, że w umysłach menerów od pamiętnych dni sierpniowych do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło.

Pozostali nadal wyznawcami doktryn partyjnych, którym obca jest idea zjednoczenia i skonsolidowania Narodu w imię wielkiej, mocarstwowej Polski.

Przybór wody na Małej Wiśle

Kraków (PAT). Stan wody na Małej Wiśle na skutek ostatnich opadów deszczowych osiągnął w dniu wczorajszym o godz. 8 rano plus 596 cm., co stanowi podniesienie się poziomu o 196 cm. ponad stan alarmowy. a 156 cm. poniżej absolutnego maksimum.

Pierwsze homary z polskiego połowu

Wczoraj przybył do portu rybackiego w Gdyni z połowów na morzu Północnym kuter rybaka Lipskiego z Helu, przywożąc po raz pierwszy świeże homary z własnych połowów.

Nowy rejs jachtu „Wojewoda Pomorski“

Jacht Akademickiego Związku Morskiego w Gdańsku „Wojewoda Pomorski“ wyszedł z Gdyni w 4-tą w sezonie bieżącym podróż zagraniczną na Bornholm oraz do Kalmaru i Sztokholmu. Załogę jachtu stanowią członkowie obozu żeglarskiego Akademickiego Związku Morskiego w Jastarni.

Zaciekłe walki na bagnety w Szanghaju

13 dywizji chińskich atakuje pozycje japońskie — Szanghaj w ciemnościach — Lotnictwo chińskie górą — Motorówka chińska storpedowała japoński krążownik

Tokio. (PAT) Walki na przedmieściach Szanghaju mają przebieg bardzo krwawy. Kilkakrotnie dochodziło do ataków i kontrataków na bagnety.

Szanghaj. (PAT) Artyleria japońska ostrzeliwująca Putung, zamilkła. Chińczycy utrzymują, że Japończykom nie udało się powstrzymać posuwania się wojsk chińskich wzdłuż rzeki Wangpu. Siły chińskie, działające w Szanghaju i okolicach, obliczane są na 13 dywizyj.

Szanghaj (PAT). Na wszystkich odcinkach frontu szanghajskiego, według agencji central News, wojska chińskie poczyniły duże postępy.

W Hong-kiu baraki japońskich strzelców morskich są ciągle oblegane przez wojska chińskie, które zbliżyły się do nich na nieznaczną odległość.

Japoński pancernik „Izumo“, który nie chciał oddalić się od handlowej dzielnicy Szanghaju, pozostając na rzece Wang-poo w pobliżu koncesji międzynarodowej, ubiegłej nocy o godz. 20.30 został poważnie uszkodzony przez torpedę, rzuconą z małej łodzi motorowej chińskiej. Po prowizorycznej naprawie, pancernik popłynął w dół rzeki.

Wczoraj samoloty chińskie ponownie obrzuciły bombami okręty japońskie, stojące na rzece Wang-poo i w pobliżu Wusoong. Dwa okręty japońskie, trafione przez bomby, stoją w płomieniach.

Nankin. (PAT) Ministerstwo wojny ogłosiło oficjalnie, że ponad miastami, położonymi w dolinie rzeki Yang-tse, w walkach powietrznych samoloty chińskie i chińska artyleria przeciwlotnicza strąciły przeszło 30 japońskich samolotów. W ciągu trzech pierwszych dni walk tylko 3 samoloty chińskie zostały uszkodzone, dwóch lotników zostało zabitych, a trzech odniosło rany.

Wiadomości ze źródeł japońskich o zniszczeniu przeszło 70 chińskich samolotów kompetentne władze chińskie nazywają śmiesznymi i pozbawionymi wszelkich podstaw.

Szanghaj. (PAT) W Szanghaju w znacznej części miasta z powodu zamknięcia dopływu gazu panują zupełne ciemności. Na niebie widać łuny pożarów w Poo-tung, Czapei i w Yang-tse-po, gdzie znajdują się wielkie zakłady tkackie japońskie. Noc księżycowa i bardzo korzystne warunki atmosferyczne sprawiają, iż w mieście panuje obawa, że w nocy nastąpią naloty samolotów chińskich i japońskich. Reflektory japońskiego krążownika „Atami“ na rzece Wang-poo bez przerwy poszukują chińskich łodzi motorowych, zaopatrzonych w torpedy.

Piloci sowieccy zbombardowali Szanghaj

przy pomocy sygnałów z konsulatu sowieckiego?

Tokio. (PAT) Agencja Domei ogłasza sensacyjną wiadomość z Szanghaju, iż samoloty chińskie, które bombardowały 14-go bm. międzynarodową koncesję w Szanghaju oraz dzielnicę francuską, były pilotowane przez pilotów pochodzenia sowieckiego.

Szanghaj. (PAT) Agencja Domei donosi o incydencie, mogącym mieć poważne następstwa, który jednakże dotychczas nie został potwierdzony. Incydent ten wydarzył się pomiędzy przedstawicielami konsulatu sowieckiego a władzami japońskimi, które miały rzekomo oświadczyć, iż światła, zapalone po zapadnięciu zmroku na najwyższym piętrze konsulatu sowieckiego, były jakoby wskazówką dla samolotów chińskich, które rzucały bomby na konsulat japoński. Agencja Havasa zaznacza, iż oba konsulaty znajdują się w bliskim sąsiedztwie.

Anglia wróży Chinom los... Abisynii

Londyn (PAT). „Manchester Quardian“ omawiając pogląd brytyjski na sytuację na Dalekim Wschodzie, zaznacza, że w Londynie nie wątpi nikt, iż Japonia rozpoczęła wojnę na wielką skalę. Naogół sądzi się w tutejszych kołach politycznych, że Chiny zostaną pokonane, ale prowadzenie wojny zrujnuje Japonię. Wszelkie próby pośrednictwa uważane są tu za bezcelowe.

Japończycy i cudzoziemcy opuszczają Szanghaj

Szanghaj. (PAT) Po kanonadzie i strzelaninie niesłychanie gwałtownej, jaka trwała w poniedziałek do późnej godziny w nocy, wczoraj rano panował w Szanghaju względny spokój.

Ewakuacja żon i dzieci obywateli angielskich i amerykańskich rozpoczęła się wczoraj o godz. 9 rano.

Tłumy uchodźców, które wypełniają ulice koncesji międzynarodowej i koncesji francuskiej, czynią zaopatrzenie Szanghaju w żywność jeszcze trudniejszym.

Tokio. (PAT) Wszystkie japońskie kobiety i dzieci w liczbie około 15 tysięcy, będą do dnia 19 bm. ewakuowane z Szanghaju do Japonii. 4000 japońskich kobiet i dzieci już wyjechało z Szanghaju, pozostałe 11 tysięcy odjedzie do Japonii na 6 parowcach 18 i 19 bm.

Tokio. (PAT) Charge d'affaires Japonii w Nankinie Hidaka oraz pozostali członkowie ambasady japońskiej w liczbie 25 opuścili wczoraj Nankin i udają się koleją do Tsing-tao.

Japoński konsulat generalny w gruzach

Tokio. (PAT) Ag. Domei donosi, iż konsulat generalny japoński w Szanghaju, na skutek bombardowania z samolotów chińskich, jest zburzony. Pomimo to, konsul generalny i urzędnicy urzędują w ruinach, nie chcąc opuścić swej placówki.

Japońska fabryka prochu wyleciała w powietrze

Tokio. (PAT) Agencja Domei donosi, że w miejscowości Uji w pobliżu Kioto, wyleciała w powietrze fabryka prochu. Dotychczas z pod gruzów wydobyto 22 zabitych i rannych. 800 domków w tej miejscowości uległo całkowitemu zniszczeniu.

Publiczne harakiri w Tokio

Tokio (PAT). Kapitan rezerwy Moro Hiroitsu popełnił samobójstwo przez harakiri na jednym z placów w Tokio, ponieważ z powodu złego stanu zdrowia nie mógł brać udziału w walkach toczących się obecnie w Chinach.

Polak z Prus Wschodnich przepowiadał wojnę i powrót Polski nad Odrę...

Sąd w Królewcu skazał go za to na 1 i pół roku więzienia

Królewiec. Sąd w Królewcu skazał Polaka, rolnika Wiktora Gawinowskiego na 18 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie pogłosek, że wybuchnie wojna polsko - niemiecka, która spowoduje, że cały kraj aż do Odry wróci do Polski.

Gawinowski miał również wyrażać się obelżywie o hitleryźmie.

Sąd w motywach wyroku podkreślił, że w okresie rozbudowania dobrych stosunków sąsiedzkich przez kanclerza Hitlera z Polską, taka akcja jest wysoce szkodliwą, wobec czego wymiar kary musi być wyjątkowo surowy.

Ciekawe tylko, jaki by był wymiar kary gdyby nie panował okres dobrych stosunków?

A czy do objawu dobrych stosunków należą mapy niemieckie z Poznańskiem i Pomorzem, włączonymi w obręb Niemiec?

Podziemna wytwórnia nowego gazu bojowego w Niemczech

Magdeburg. W październiku 1936 r. koncern „I. G. Farbenindustrie A. G.“ zbudowała pomiędzy miejscowościami Biterfeld i Magdeburg **podziemne laboratoria, warsztaty,** a nawet pomieszczenia dla robotników, w których rozpoczęto produkcję i doświadczenia z tak zwanym „Ge“ gazem. Dostęp do tych urządzeń jest całkowicie izolowany. Dyrektor tych zakładów podlega wprost ministerstwu wojny.

Doświadczenia prowadzi specjalny oddział robotników, inżynierów oraz wojskowych, kierowanych przez oddział WAP (na czele dyrektor Otte) w ministerstwie wojny w Berlinie.

Wyprodukowane gazy **uniemożliwiają istotom żyjącym oddychania płucami oraz skórą, wszystkie motory unieszkodliwiają przez zamarzanie środków napędnych.**

Praca w tych zakładach odbywa się na 3-y zmiany.

Wyścig pływacki... członków rządu włoskiego

Starterem był sam Mussolini

Niedawno donosiliśmy o udziale ministra fińskiego w zawodach lekkoatletycznych i to w skoku wzwyż (1.60), obecnie donosi P. A. T., że z okazji pobytu Mussoliniego i dostojników reżimu faszystowskiego na Sycylii, odbyły się tam oryginalne wyścigi pływackie, w których udział wzięli wyłącznie członkowie rządu. Czynność startera pełnił sam Mussolini. Wynik zawodów był następujący: 1) sekretarz generalny partii Starace. 2) minister robót publicznych, 3) minister finansów, 4) podsekretarz stanu w min. spraw wewn., 5) minister kultury ludowej.

Nowa niemiecka pożyczka wewnętrzna

Berlin (PAT). Ogłoszona została emisja nowej transzy pożyczki wewnętrznej w Niemczech na 700 milionów RM. Termin pożyczki wynosi maximum 15 lat, przy czym ma ona być wykupywana, poczynając od r. 1947

Pan Prezydent R. P. opuścił wybrzeże

Pan Prezydent R. P. wczoraj około 9-ej specjalnym pociągiem wyjechał z Juraty do Wisły.

Pan Wojewoda Pomorski na terenach przyszłego Wielkiego Torunia

W godzinach popołudniowych pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz w towarzystwie p. prezydenta miasta Leona Raszeji oraz inżynierów Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego i Zarządu Miasta zwiedził tereny, przeznaczone pod dalszą rozbudowę Torunia i zapoznał się na miejscu szczegółowo z projektami zabudowy, w szczególności na terenach, przeznaczonych dla gmachów państwowych.

List z Warszawy

Polska na straży pokoju

Na marginesie uwag rządu polskiego do oświadczenia ministra ameryk. Hulla

Warszawa, w sierpniu.

Z inicjatywy sekretarza stanu Cordell Hulla, ministra spraw zagranicznych Stanów Zjedn. Am. Półn., powstaje **księga programów polityki zagranicznej najważniejszych państw świata.** Stało się to w sposób dość oryginalny, powiedzmy bardzo amerykański w pomyśle: — Hull wypowiedział nie dawno przemówienie, w którym zawarł zasady polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i zwrócił się do wszystkich niemal rządów świata, ażeby zechciały podzielić się z nim na piśmie zarówno swymi uwagami na temat poruszony przez niego, jak również sprecyzować zasady swojej polityki zagranicznej.

Rząd wielkiej republiki amerykańskiej zwrócił się z tą prośbą również do Polski i odpowiedź rządu polskiego, w ujęciu ministra spraw zagranicznych p. J. Becka, przesłana została do Waszyngtonu. Pisaliśmy o tym wczoraj w notatce: „Jak zapobiec wojnie“).

Piszemy „w ujęciu ministra Becka“, nie mając po temu żadnych właściwie podstaw, bo nikt nas nie poinformował o tym, że to właśnie minister Beck osobiście odpowiedź dla p. Hulla redagował. Jednak — wydaje nam się — że pewne podstawy do przypisywania osobiście ministrowi Beckowi autorstwa odpowiedzi polskiej mamy. **W odpowiedzi tej bowiem ujęte w jędrne skróty myślowe znajdujemy te same przesłanki polskiego programu politycznego, którym minister Beck kilkakrotnie dawał wyraz w swych deklaracjach publicznych, szczególnie na terenie parlamentu Rzeczypospolitej. Więcej jeszcze: — odpowiedź polską cechuje właściwa wypowiedziom ministra Becka przejrzystość, lapidarność i bezkompromisowa szczerość. Nie ma dyplomatycznej bawełny, w którą owija się myśli dla ostrożności. Jest natomiast precyzyjne wytknięcie kierunku, w którym zmierza polska polityka zagraniczna i niemniej precyzji w wytyczeniu dróg, które ją do tego celu prowadzą.**

Cel ten — to utrzymanie pokoju! To jest przesłanka naczelna, a dążenie do osiągnięcia celu jest tak zdecydowane, że towarzyszy mu szczerze optymistyczne wyznanie: — „...Dzisiejsza generacja może być uchroniona od światowego wstrząsu wojennego...“

Na pozór optymizm co najmniej „nie na czasie“, jeżeli zważyć, **że co dzień przebiegają przez świat alarmy o zbliżającej się zawierusze wojennej, której widma nic już nie jest w stanie zażegnać, kiedy zawikłania hiszpańskie trwają, kiedy na przeciwległym krańcu globu ziemskiego, tj. na Dalekim Wschodzie wybucha nowa wojna, kiedy splot mocarstwowych interesów na wybrzeżach morza Śródziemnego napina się coraz groźniej...**

A jednak w odpowiedzi polskiej przebija nuta optymizmu, obwarowana jednak warunkami: — **Musi istnieć wzajemne zaufanie,** jako wstępny warunek uspokojenia świata pod względem politycznym i gospodarczym, musi ustać wyścig zbrojeń, który w końcu doprowadza zawsze do wstrząsów politycznych i gospodarczych, musi być pozostawiona każdemu krajowi swoboda urządzania swego wewnętrznego życia, tak jak to za najlepsze dla siebie uważa i musi zniknąć tendencja organizowania wrogich sobie wzajemnie bloków państw, wedle doktryn i ustrojów w państwach tych panujących...

— No! — i warunek naczelny, zasada **REALISTYCZNEJ** polskiej polityki zagranicznej: — **Niechaj każdy układa jak najlepiej swoje stosunki ze swymi sąsiadami, wojny mają ten zwyczaj, że wybuchają zwykle na granicach sąsiadujących ze sobą państw. Jeżeli właśnie z granic państwowych usunąć materiał wybuchowy w postaci złych stosunków sąsiedzkich — będzie uczyniony potężny krok naprzód w kierunku osiągnięcia celu naczelnego — utrzymania pokoju w Europie i świecie.**

Optymizm, którym tchnie odpowiedź polska, nie jest zresztą oparty tylko na teorii. Oparciem jego są **realne sukcesy polskiej polityki zagranicznej, która w swoim otoczeniu geopolitycznym spełniła już bardzo wiele ze swych zasad.** I dlatego też rejon geopolityczny Polski — pomimo wielkiego niebezpieczeństwa wybuchu konfliktów — **dotąd zachował pokój.**

Dobre stosunki sąsiedzkie i zasada nie mieszania się do spraw wewnętrznych sąsiadów, **poparte własną siłą, stojącą na straży pokoju** — to są przyczyny stanu rzeczy, panującego na granicach polskich.

— Reszta — należy do skoordynowanej akcji pokojowej całego świata, — akcji nie wyrażającej się w skomplikowanych, wielostronnych, opromienionych piękną ideą, ale niepraktycznych i trudnych lub wręcz nie dających się zrealizować układach i systematach powiązań politycznych, ale akcji realnej, więcej może zakrojonej i nie opartej na wspaniałej, ale niezniszczalnej nadziei, że „zjadaczy chleba można w aniołów przemienić....“.

B.

Nie będzie żadnych zmian w mundurkach szkolnych

Warszawa, 16. 8. (PAT). Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego nie zamierza wprowadzać w roku szkolnym 1937-38 zmian w rozporządzeniu z 1933 roku odnoszącym się do ubioru młodzieży szkolnej. Obowiązuje ją zatem noszenie przepisowego munduru jak również tarcz na rękawach z numeracją szkoły.

Znak życia od Lewoniewskiego

Waszyngton. (PAT) Ambasador Z. S. R. R. otrzymał z Moskwy wiadomość, iż radiostacje w Moskwie i w Irkucku przejęły słabe sygnały, pochodzące, jak przypuszczają, od zaginionego lotnika Lewoniewskiego. Obecnie czynione są starania, celem ustalenia czy radiostacje wojskowe na Alasce i radiostacje kanadyjskie słyszały te same sygnały.

Rokowania o granice państwa żydowskiego

Jaki obszar wytarguje od Anglii egzekutywa syjonistyczna?

Na kongresie zuryskim zwyciężyła idea współpracy z Anglią

(Korespondencja własna)

Londyn, w sierpniu.

Kongres syjonistyczny w Zurychu po długich i burzliwych obradach uchwalił 300 głosami rezolucję, upoważniającą egzekutywę sjonistyczną do prowadzenia rokowań z Anglią w sprawie państwa żydowskiego. Przebieg dyskusji pozwala stwierdzić, że pragnienie posiadania własnej organizacji państwowej jest dążeniem powszechnym wśród rozsianych po całym globie żydów. Różnice w poglądach manifestują się natomiast w dziedzinie ustaleń co do czasu powołania do życia niepodległego państwa żydowskiego i — oczywiście — jego granic, raczej jego pojemności. Jednym słowem należy tu odróżnić dwie rzeczy: **pragnienie żydów posiadania własnego państwa i protest przeciw projektowi stworzenia organizmu państwowego, któryby nie mógł spełnić nadziei, jakie pokładają w nim syjoniści.** Ścieranie się tych dwóch prądów omal, że nie doprowadziło do rozbicia Kongresu. W rezultacie zwyciężył pogląd reprezentujący politykę realną, którego głównym szermierzem jest dr. Weizman, prezes egzekutywy syjonistysznej.

Jednakże opozycja do ostatniej chwili nie zrezygnowała ze swego stanowiska. Wskazuje na to najlepiej głosowanie, w którym 158 delegatów oparło się wszelkiej akcji, mającej na celu współpracę z Anglią.

Ale nie chodzi w tej chwili o podkreślenie rozbieżności. Wręcz przeciwnie — o wydobycie z dyskusji i uchwał zurychskich tego, **co jest dla dalszego rozwoju zagadnienia palestyńskiego twórcze, realne — tego, co przybliża moment jego rozwiązania.**

Zadeklarowali więc przede wszystkim uczestnicy kongresu, **że pragną własnego państwa. Odrzucili równocześnie propozycje angielskiej komisji królewskiej, szkicujące podział Palestyny i granice tego państwa.** Oznacza to, że reprezentacji żydostwa nie dogadza zarówno sposób, w jaki komisja królewska proponuje rozstrzygnąć o granicach państwa żydowskiego, jak i to, czym chce państwo to obciążyć oraz jak pragnie ukształtować warunki wewnętrzne i zewnętrzne, które zadecydują o możliwościach rozwojowych i obronnych najnowszego tworu państwowego na mapie świata.

Pewnie! — rozwiązaniem najlepszym byłoby spełnienie żądania Nowej Organizacji Sjonistycznej, **która domaga się całej Palestyny dla żydów, gwarantując Arabom bądź swobodę pozostania w ramach państwowości żydowskiej, bądź wskazując im rozległe pustynie państw arabskich jako wymarzone tereny dla tych, którzy będą woleli pozostać w stanie prymitywu cywilizacyjnego i ekonomicznego.** Nie zawsze jednak, a raczej nigdy bodaj, rozwiązania najlepsze nie są tymi, które dają się zrealizować... Tak jest i z owym maksymalistycznym żądaniem części syjonistów.

Oczywiście, **że oddanie żydom całości Palestyny nie jest możliwe.** Pozostają więc rokowania z Wielką Brytanią i za jej lub Ligi Narodów pośrednictwem z Arabami i ich państwami, jak np. Irakiem, celem uzyskania możliwie najlepszych warunków dla przyszłego państwa żydowskiego.

Do rokowań tych kongres syjonistyczny w Zurychu upoważnił swoją egzekutywę i uczynił dobrze. Nie zatrzasnął drzwi. Pozostawił je otwarte dla kompromisu, a w zagadnieniu palestyńskim bez kompromisu obejść się nie może.

Rokowania te bynajmniej nie wyglądają beznadziejnie. Nie tylko dlatego, że propozycji komisji królewskiej nie można uważać za coś ostatecznego, bezapelacyjnego i niepodlegającego żadnym zmianom. Wręcz przeciwnie — ani rząd Wielkiej Brytanii, ani sama nawet komisja królewska, a już najmniej parlament brytyjski tak się na wnioski lorda Peela nie zapatrują.

Kongres domaga się takiego ukształtowania terytorium przyszłego państwa żydowskiego, ażeby mogło ono wchłonąć jak największą ilość żydów rozproszonych po świecie. Domaga się poza tym zapewnienia żydom możliwości kolonizacyjnych także poza granicami własnego państwa, w jego najbliższym otoczeniu, na terenach słabo zaludnionych, które wprawdzie mają być przyznane Arabom, ale dzięki nakładowi kapitałów i pracy żydowskiej mogą być z pustynnych przemienione w żyzne, uprawne kolonie.

Te postulaty żydowskie Wielka Brytania rozumie, a nadto — znajdą one zdecydowane poparcie ze strony tych państw, którym mocno na sercu leży wzmocnienie emigracji żydowskiej, **a więc szczególnie z Polski. Rozległość przyszłego państwa żydowskiego i możliwości wchłonięcia przez nie coraz znaczniejszych ilości kolonizatorów — to przedmiot zainteresowania nie tylko żydów..., ale również tych narodów, które cierpią z powodu zażydzenia.**

Tak więc po kongresie zurychskim rozwiązywanie problemu palestyńskiego wkracza w nowy etap: — dążenia do zmiany wniosków brytyjskiej komisji królewskiej w sensie nade wszystko zmiany pociągniętych przez nią granic.

Obserwer.

Pogrzeb bohatera-powstańca 1863 r.



Na cmentarzu wojskowym na Powązkach zostały złożone na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Antoniego Tarnawskiego, który za udział w powstaniu 1863 roku został zesłany na Sybir Ś. p. Antoni Tarnawski za swą pracę niepodległościową został odznaczony przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. dr. Ignacego Mościckiego krzyżem niepodległości z mieczami. Zmarły był odznaczony trzykrotnie krzyżem walecznych, śląskim krzyżem waleczności, złotym krzyżem zasługi i krzyżem 10-lecia powstania styczniowego. Po mszy żałobnej w kościele garnizonowym wyruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz na Powązki. Zdjęcie nasze przedstawia trumnę ze zwłokami ś. p. Antoniego Tarnawskiego na parę minut przed złożeniem do grobu.

Paryż bez paryżan

Już 10 milionów zwiedziło wystawę. — 10 najbliższych współpracowników kanclerza Rzeszy w Paryżu

Paryż. (PAT) Ponieważ święto Wniebowzięcia NMP. zostało w Paryżu przeniesione z niedzieli na poniedziałek, stolica znowu świętowała przeszło 2 i pół dnia. Formalnie praca w Paryżu, która zatrzymała się w sobotę w południe, została na nowo wznowiona we wtorek rano. Przez cały ten czas Paryż wyludnił się, gdyż paryżanie korzystają z każdej okazji, aby wyjechać za miasto.

Paryż przyjmował turystów zagranicznych oraz wycieczkowiczów z prowincji, **których liczbę łącznie z turystami w niedzielę** i poniedziałek obliczają do 700 tysięcy osób. Jednocześnie z obliczeń statystycznych wynika, iż od czasu otwarcia wystawy paryskiej do dnia 16 sierpnia br. t. j. w ciągu 83 dni wystawę zwiedziło 10 milionów ludzi.

Paryż. (PAT) Na lotnisku w Le Bourget wylądował samolot niemiecki pilotowany przez lotnika Immelmana, przydzielonego do kancelarii Rzeszy. Samolotem tym przybyła na wystawę paryską wycieczka, złożona z 10 osób, rekrutujących się z **najbliższego otoczenia kanclerza Hitlera.**

Tłumy na Kalwarii Zebrzydowskiej

Kraków. (PAT.) W niedzielę zakończyły się w Kalwarii Zebrzydowskiej uroczystości odpustowe w związku z 50-leciem koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej. W procesji z cudownym obrazem wzięło udział przeszło 150.000 pątników. Ogółem w uroczystościach odpustowych w ostatnim tygodniu wzięło udział przeszło 250.000 wiernych. **Tego nie było nawet w Częstochowie.**

B. minister Klarner na czele Rady Handlu Zagranicznego R. P.

Opracowanie materiału do projektu ustawy o zmianie prawa celnego

W czerwcu r. b. ukonstytuowała się prowizorycznie Rada Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej, jako stowarzyszenie obejmujące wszystkie trzy samorządy gospodarcze oraz cztery centralne organizacje gospodarcze, a mianowicie: Centralny Związek Przemysłu Polskiego, Centralny Związek Średniego i Drobnego Przemysłu, Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego i Centralę Związku Kupców. Ukonstytuowanie Rady w formie stałej postanowiono odłożyć do jesieni. Tymczasowo wybrane prezydium Rady w składzie 14-tu osób wybrało na prezesa Rady min. Klarnera, a na wiceprezesów — posłów Sobczyka i Snopczyńskiego.

Rada Handlu Zagranicznego posiadać ma sześć komitetów stałych, a mianowicie: traktatowy, przywozowy, organizacji wywozu, finansowo - wywozowy, dewizowo - rozrachunkowy oraz morski. Z komitetów tych dotychczas ukonstytuował się Komitet Traktatowy, przejmujący czynności Rady Traktatowej, która tym samym uległa likwidacji.

Komitet Traktatowy Rady Handlu Zagranicznego posiada osobne biuro pod kierownictwem dr. Rasińskiego. W ciągu ostatnich sześciu tygodni biuro Komitetu Traktatowego opracowało i przedstawiło czynnikom urzędowym materiały do spodziewanych rokowań handlowych z krajami Ameryki Południowej, zebrało i opracowało materiały dla obrad Komisji rządowej kontroli obrotu towarowego polsko - niemieckiego, której posiedzenie odbędzie się w połowie bieżącego miesiąca w Duesseldorfie, jako też materiały dla obrad mieszanej komisji rządowej polsko-francuskiej, powołanej do życia w myśl postanowień traktatu handlowego polsko - francuskiego. Komitet ten zbierze się po raz pierwszy w Warszawie w dniu 19 bm. w celu ustalenia wysokości wzajemnych obrotów handlowych do końca r. b. w związku z dotychczasowym rozwojem obustronnej wymiany towarowej. Obecnie zaś Komitet Traktatowy zajmuje się przygotowaniem opinii Rady Handlu Zagranicznego co do projektu ustawy o zmianie prawa celnego.

Inne komitety Rady Handlu Zagranicznego znajdują się w stanie organizacji i w miarę postępu tych prac przejmowane będą przez Radę czynności z zakresu organizacji i administracji handlu zagranicznego, spełniane dotychczas przez samorządy i organizacje gospodarcze, Centralną Komisję Przywozową i inne.

V. Sejm Polaków w Brazylii odbył się pod znakiem konsolidacji

Powołano do życia Radę Porozumiewawczą

W Kurytybie odbył się ostatnio V Sejm Centralnego Związku Polaków w Brazylii. Na zjazd przybyło **ponad 100 delegatów ze wszystkich prawie większych środowisk polskiej emigracji w Brazylii.** W obradach Sejmu wzięli udział po raz pierwszy w większej liczbie przedstawiciele **bardzo odległego stanu Rio Grande do Sul oraz Santa Catharina.**

Obszernie omawiana była między innymi **sprawa zjednoczenia wszystkich Polaków, osiadłych w Brazylii.** Podkreślono, iż idea konsolidacji emigrantów na wszystkich terenach Polonii zagranicznej wyraźnie postępuje naprzód. W roku ubiegłym powstała w Stanach Zjednoczonych **Polska Rada Międzyorganizacyjna.** Wśród społeczeństwa polskiego w Brazylii oddawna już istniała myśl zjednoczenia wszystkich organizacyj i wreszcie na V Sejmie zapadła uchwała powołania do życia **Rady Porozumiewawczej** do której weszliby przedstawiciele wszystkich odłamów wychodźtwa polskiego w Brazylii.

W sprawie ustalenia strat spowodowanych w gospodarstwach rolnych klęskami żywiołowymi

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że na obszarach niektórych izb skarbowych mylnie interpretowane są przepisy § 122 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 marca 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 250).

W związku z tym Pomorska Izba Rolnicza na podstawie wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu podaje, że w wypadkach ustalania strat, spowodowanych w gospodarstwach rolnych klęskami żywiołowymi, przy obliczaniu normalnego przychodu z trzech ostatnich nieklęskowych lat (ust. 3 § 166 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 marca 1937 r.), porównywanego z przychodem z roku klęskowego, — przychód w obydwóch wypadkach powinien być obliczany na podstawie cen z chwili szacunku.

W ten sposób, jeżeli np. cena żyta w dniu szacowania wynosiła 20 zł. za 100 kg., to tę samą cenę 20 zł. za 100 kg. należy przyjąć dla żyta z trzech ostatnich lat nieklęskowych.

Przedłużenie okresu, w którym nie będą dokonywane licytacje w gospodarstwach rolnych

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, iż Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 24 lipca br. l. dz. V. 7821/1/37 okres żniwny, w którym zgodnie z brzmieniem przepisów o egzekucjach nie będą dokonywane licytacje u właścicieli lub dzierżawców rolnych — przedłużyło — o 2 tygodnie, nie dłużej jednak, jak do końca sierpnia.

Tak jak czasu wojny światowej

Buty z tektury i drzewa w Niemczech

W Niemczech zostało wydane oficjalne zarządzenie, zabraniające narazie używania skór do produkcji artykułów podróżnych, teczek, torb oraz innych podobnych przedmiotów. Do wyrobu tych przedmiotów — będzie można używać tylko sztucznej skóry.

Poza tym zabroniono używania skór z jagniąt i owiec z wełną do okryć do wózków dziecięcych.

Znawcy stosunków utrzymują, iż w niezadługim czasie rozpocznie się propaganda za używaniem drewniaków i tekturowo-ceratowych bucików.

Wiadomości gospodarcze

KTO OPŁACA SKŁADKI UBEZPIECZ. PRAKTYKANTÓW WAKACYJNYCH?

Ministerstwo Opieki Społecznej wyjaśniło, że praktykanci i wolontariusze, będący uczniami lub absolwentami szkół zawodowych i akademickich, zatrudnieni wyłącznie w celu praktycznego przysposobienia się do swego zawodu według przepisów ustawowych lub danej uczelni, podlegają tylko obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, za które to ubezpieczenie całą składkę opłaca wyłącznie pracodawca.

DROŻYZNA W ANGLII.

Londyn, 17. 8. (Ag.) Ceny hurtowe w Anglii są obecnie najwyższe w przeciągu ostatnich 7 lat. Ceny wyrobów przemysłowych wzrosły przeciętnie o 21,5 proc., wyrobów konsumcyjnych o 14 proc., zbóż o 37,8 proc., mięsa, ryb i jaj o 7.5 proc., żelaza i stali o 27,3 proc., bawełny o 31 proc., materiałów budowlanych o 9.1 proc.

CZY BĘDZIEMY WYWOZILI DO AUSTRALII I NOWEJ ZELANDII?

W październiku rb. wyjeżdża do Australii i Nowej Zelandii przedstawiciel Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie, który zbadać ma możliwości eksportu do wymienionych krajów szeregu artykułów, oraz nawiązać kontakt z tamtejszymi firmami importowymi.

2 MILIONY WYDATKÓW W SAMORZĄDZIE RZEMIEŚLNICZYM.

Budżet 17 Izb Rzemieślniczych w Polsce na rok 1936 po stronie dochodów wyniósł 1.912 tysięcy złotych, po stronie rozchodów 2.207 tys. zł. W stosunku do zamknięcia rachunkowego z roku 1935, dochody budżetowe na rok 1936 spadły o 432.000 złotych, natomiast rozchody wzrosły tak w stosunku do roku 1936 (o 284 tys. zł.) jak i do roku 1935 (o 705.000 złotych). Dochody zwyczajne w roku 1936 preliminowano na 1.834 tys. zł., nadzwyczajne na 2.117 tys. zł., nadzwyczajne na 90.000 zł.

WYWÓZ ZBÓŻ Z POLSKI.

Wywóz zbóż z Polski w lipcu rb. wynosił: pszenica — 368 ton, żyto — 861 ton, jęczmień — 231 ton, owies — 71 ton, mąka pszenna — 1 tona, mąka żytnia — 156 ton.

NIE BĘDZIE ZMIAN PERSONALNYCH W MINISTERSTWIE PRZEM. I HANDLU.

W związku z wiadomościami, które ukazały się w prasie, w sprawie rzekomych zmian, mających nastąpić na wyższych stanowiskach w Min. Przemysłu i Handlu, Ajencja „Iskra" dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że wiadomości te pozbawione są podstaw.

W krzywym zwierciadle

Usunąć dysproporcje pomiędzy zarobkami rzesz pracujących a cenami artykułów pierwszej potrzeby

Nie trzeba długiej analizy cyfr statystycznych, aby stwierdzić, że rozpiętość między cenami a płacami pracowników coraz się powiększa. Stwierdzając ten fakt, nie mamy zamiaru wskazywać na niedolę, ciężkie położenie warstw pracowniczych i robotniczych. Rozumie się ono samo przez się. Celem naszym jest wskazać na gospodarcze skutki tego stanu rzeczy dla Państwa.

Obliczenia Głównego Urzędu Statystycznego stwierdzają, że od r. 1935 do chwili obecnej ceny artykułów przemysłowych wzrosły u nas o 7 proc., ceny zaś artykułów rolnych o 25 proc. Ceny więc doprowadzone zostały do poziomu opłacalności produkcji, co więcej — pozwoliły na podniesienie zysków przemysłowców. Dodać tu należy jeszcze powiększenie zamówień, co pozwala na pełniejsze, często zupełnie pełne wykorzystanie warsztatu.

Położenie jednak licznej rzeszy pracowników i robotników wcale nie ulega proporcjonalnej poprawie. Wprost odwrotnie, — pogarsza się. Gdyż przy utrzymaniu niskiego poziomu płac następuje zwyżka kosztów utrzymania.

Szczególnie odczuwać to muszą rzesze urzędnicze na skutek poważnego wzrostu obciążeń publicznych i społecznych.

Zastanówmy się czy w tym stanie rzeczy nie kryją się poważne niebezpieczeństwa dla pomyślnego rozwoju gospodarczego kraju. Wytwórczość rozbudowuje się, ale siła nabywcza wielomilionowej liczby obywateli raczej maleje, niż wzrasta. Skutki tej dysproporcji widoczne są już w przemysłach o charakterze konsumcyjnym.

Któż będzie konsumentem, kto nabędzie, zużytkuje wytwarzane dobra? Nasz deficytowy eksport, nieliczne ziemiastwo zadłużone przeważnie, lub równie nieliczni przemysłowcy. Wydobywający się z kryzysu rolnicy, posiadający zresztą bardzo ograniczony zakres potrzeb?

Wydaje się, że polityka utrzymywania niskiego poziomu warstw t. zw. średnich, powinna na podstawie doświadczeń ulec przekreśleniu. Toć te właśnie warstwy są w Anglii, Francji, Niemczech podstawą rozwoju mocarstwowego tych państw. U nas warstwy te, rekrutujące się w przeważającej liczbie z pośród pracowniczych sfer, pozostawać muszą na bardzo niskim poziomie.

Mówi się u nas często, że redukcja płac — to środek służący do pobudzenia produkcji i sposób zapobiegania bezrobociu.

Ta legenda należy już do absurdów. Ostatnio Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało dla 8 państw: Francji, Czechosłowacji, Szwecji, Anglii, Belgii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Polski cały szereg badań, w których wykazuje zmiany zachodzące w dziedzinie płac i ilości zatrudnionych które wykazały, że nie ma bezpośredniego związku między wysokością płac a ilością pracowników.

Polityka płac w Polsce stanowi przykrą i bolesną dziedzinę. Przyjrzenie się jej w pewnych dziedzinach gospodarstwa wywołać musi wstyd, gdyż kłamstwo i oszustwo o lepsze idzie z niedołęstwem i krótkowzrocznością.

A przecież gdzieś musi być tego kres!

Pocieszające cyfry

Liczba bezrobotnych w Polsce spada

Od szeregu miesięcy obserwuje się na terenie naszego kraju spadek bezrobocia. Pozostaje to w związku **z ożywieniem, jakie panuje w szeregu przemysłów oraz ze wzmożonymi robotami prowadzonymi przez Fundusz Pracy.**

W dniu 1 sierpnia rb. liczba bezrobotnych na terenie Polski, wynosiła według danych wojewódzkich biur Funduszu Pracy ogółem 277.830 osób wobec 293.025 na dzień 1 lipca rb.

Saldo ujemne bilansu handlowego w lipcu

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w m-cu lipcu rb. wynosi: w przywozie — **361.023 ton** wartości **114.659 tys. zł.** i w wywozie — **1.274.077 ton,** wartości **98.216 tys. zł.**

Saldo ujemne w miesiącu lipcu rb. wynosi wobec tego 16.443 tys. zł.

W porównaniu do czerwca rb. zaznaczył się wzrost obrotów, **zwiększył się bowiem wywóz o 7.029 tys. zł.,** przywóz zaś zwiększył się o 5.926 tys. zł.

Wywieźliśmy więcej: **cukru** o 1,8 miln. zł., **szyn kolejowych** o 1,3 miln. zł., **tkanin** wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 1,2 miln. zł., **nawozów** o 1,1 miln. zł., **jaj** o 1,0 miln. zł., **bekonów** o 0,9 miln. zł., **masła** o 0,9 miln. zł. itd.

Sekcje w OZN.

Łuck. Zarząd Okręgowy Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łucku powołał do życia 3 sekcje: **ekonomiczną** z dyr. Łopińskim na czele, **kulturalno - oświatową** z dyr. Laskowskim i **robotniczą** z prezydentem miasta Parniewskim. Sekcje przystąpiły już do prac organizacyjnych.

Telegramy w kilku wierszach

Z kraju

— **Ojciec przejechał na śmierć dziecko.** Rolnik Zdunek w Jarocinie, wjeżdżając naładowanym wozem w bramę swego gospodarstwa nie zauważył, że pod koła wozu dostał się jego 12-letni syn. Chłopiec zginął na miejscu, na skutek zmiażdżenia czaszki.

— **Zarząd wojewódzki Narodowej Partii Robotniczej na Śląsku** odwołał zapowiedziany zjazd wojewódzki na dzień 29 sierpnia z uwagi na to, że ogólno - krajowemu kongresowi Stronnictwa, jaki będzie mieć miejsce w Warszawie, Główny Komitet Wykonawczy przedłoży daleko idące zmiany obecnie obowiązującego statutu.

— **Do Berlina** na III. kongres w sprawie dokształcania lekarzy udają się delegat Min. WR. i OP. dr. Cz. Wroczyński, naczelny wizytator Higieny Szkolnej i prof. Adam Czyżewicz dziekan wydz. medycyny U. J. P.

— **Delegatem Rządu Polskiego** na rozpoczynającym się w dniu 27. 9. w Rzymie międzynarodowym kongresie pediatrów będzie prof. M. Michałowicz.

— **Kongres historyków bałtyckich.** W skład delegacji polskiej na kongres historyków krajów bałtyckich poza wymienionymi przed paru dniami, wchodzi także prof. Oskar Holecki.

— **Z rady ministrów.** Powrót p. premiera, gen. Sławoj - Składkowskiego, oczekiwany jest w przyszłym tygodniu, po czym wyjedzie na urlop wypoczynkowy p. wicepremier i minister Skarbu inż. E. Kwiatkowski.

— **Kopalnia „Barbara",** należąca do „Skarbofermu", przyjęła w ostatnich tygodniach około 250 górników do pracy, a w najbliższym czasie przyjmie jeszcze nową partię 260 górników.

Z zagranicy

— **Konferencja biskupów w Niemczech** rozpoczęła się w Fuldzie 16 bm. Obrady potrwają do 1 bm. i poświęcone będą głównie omówieniu stosunków między państwem i Kościołem.

— **Aresztowanie literata.** Posądzony o uprawianie agitacji komunistycznej powieściopisarz i poseł Bakołow został aresztowany w swojej posiadłości na wsi.

— **„Wostoko - Sybirskaja Prawda",** wychodząca w Irkucku donosi o rozstrzelaniu 27 „trockistów", obwinionych o spowodowanie dwukrotnego wykolejenia pociągów na transsyberyjskiej magistrali kolei żelaznych. Katastrofy te pociągnęły bardzo dużo ofiar, ale prasa o tych katastrofach nic nie pisała.

— **Obozy pracy dla dezerterów.** W miejscowości Hoek w Holandii powstał obóz pracy dla tych, którzy świadomie uchylają się od służby wojskowej względnie występują przeciwko służbie wojskowej. Osadzeni w tym obozie będą pracować nad umocnieniem nadmorskich diun.

— **Rada komisarzy ludowych** zatwierdziła już plan tegorocznych zasiewów zimowych. W 1937 r. ma być obsiane oziminami 36.972.000 ha.

— **Wystawa rolnicza w Tallinie.** W obecności przedstawicieli rządu i sfer gospodarczych otwarta została w Tallinie wystawa rolnicza

Nowe zwycięstwo polskich skrzydeł

Zwycięzca lotu alpejskiego dr. Przysiecki w Toruniu

Onegdaj bawił w Toruniu zwycięzca tegorocznego Międzyn. Meetingu Lotniczego w Zurychu p. dr. Eugeniusz Przysiecki, który w imprezie tej brał udział, wchodząc w skład reprezentacji polskiej.

Meeting powyższy odbywa się od 1922 r. co 5 lat, a celem jego jest przedstawienie dobytku lotniczego państw europejskich. Od Challange'u różni się tym, że biorą w nim udział maszyny wojskowe i cywilne wszystkich typów, podczas gdy w Challange'u uczestniczyć mogą tylko samoloty turystyczne i sportowe.

W tegorocznym Meetingu brało udział 11 aparatów w tem 6 polskich R. W. D. 13 wysłanych przez Aeroklub Rzeczypospolitej. Jak wiadomo **te są ewolucją maszyny R. W. D. 9., na której w swoim czasie nasz znakomity pilot Bajan, odniósł zwycięstwo w Challange'u.**

Ogółem odbyło się 8 konkurencyj, przyczym Polska brała udział jedynie w drugiej konkurencji, a mianowicie w międzynarodowych zawodach dla samolotów sportowych i turystycznych. Konkurs składał się z dwóch części, t. j. próby technicznej i wyścigu alpejkiego. Próby techniczne składały się z montażu i demontażu maszyn w ciągu 2 minut. przeprowadzenie maszyn przez wąską bramę, próby startu, rozruchu śmigła, wznoszenie się na wysokość 2.500 m. i oceny wyposażenia. Za wykazanie największej sprawności przy próbach, technicznych, lotnicy otrzymali pewną ilość punktów.

Następnie odbył się lot alpejski, w którym na ogólną ilość 30 zgłoszonych maszyn, wzięło udział tylko 11, gdyż pozostałe odpadły przy pierwszych próbach, względ. wycofały się. Trasa wynosiła 636 km. i prowadziła wśród niebotycznych szczytów górskich, sięgających 4.000 m. **Chodziło o to, aby trasę tę przebyć jak najszybciej, przy czym rzeczą obojętną było czy lotnik poleci nad szczytami, czy też będzie je omijał.** Trasa prowadziła od Zurychu przez Altenhein Sion (Sitten) — Lozannę — La Chaux de Fonds — Berno — Bazylea — Zurich. Początkowo wydawało się, że najgroźniejszymi konkurentami będą Niemcy. Okazało się jednak później, że największe szanse zwycięstwa miał szwajcarski pilot Fretz, który w tej samej konkurencji w 1932 r. zdobył I. miejsce. Tym razem miał on maszynę, która była w stanie wyciągnąć w ciągu godziny o 25 km. więcej od maszyn polskich. To też zdumienie ogarnęło wszystkich, gdy do Zurichu przybył jako pierwszy samolot polski R. W. D. 13 pilotowany przez **młodego sportowca aeronautycznego p. dr. Przysieckiego.** Fretz spóźnił się zaledwie o 40 sekund t. j. niecałą minutę i przybył jako drugi. Zatem według kolejności zdobyły: Polska I. miejsce, Szwajcaria II., Austria III., IV, V., i VI. również Polska. Dalsze miejsca zajęli Niemcy.

Poniżej podajemy nazwiska naszych lotników, którzy według kolejności zdobyli następujące miejsca:

Dr. E. Przysiecki, Szarek, Kaczmarczyk, Solak i Onoszko.

Kowalski z powodu defektu motoru nie został zakwalifikowany do zawodów.

P. dr. Przysiecki, który już opuścił Toruń i udał się do Warszawy, jest entuzjastą sportu lotniczego i w superlatywach wyraża się o polskich maszynach R. W. D. 13, uważając je za znacznie lepsze od niektórych niemieckich. Jest zachwycony organizacją Meetingu i uprzejmością Szwajcarów, którzy do uczestników zawodów odnosili się z dużą dozą kurtuazji.

Tak więc dzięki sprawności i brawurze naszych pilotów, maszyny polskie całkowicie wykonane w kraju, przez zdobycie wielu zwycięstw i sukcesów międzynarodowych, oraz przez osiągnięcie pierwszego miejsca w Międzynarodowym Meetingu w Zurichu, zdobyły sobie całkowite uznanie wśród wybitnych znawców lotnictwa wielu państw europejskich.

700-lecie istnienia Berlina



W tych dniach odbyły się w Berlinie wielkie uroczystości z okazji 700-lecia istnienia tego miasta. Przez Berlin przeciągnęły zastępy wszystkich organizacyj wojskowych i społecznych, a następnie odbyła się defilada obrazująca postęp techniki w Berlinie. Na zdjęciu widzimy wozy elektrowni berlińskiej na jednej z głównych ulic Berlina.

Szydło z przed 5000 lat

Pierwszy w Polsce zabytek kultury maglemoskiej znaleziono w Biskupinie

Biskupin (PAT). W czasie odsłaniania falochronu biskupińskiego grodu znaleziono szydło kościane długości 19,5 cm., zdobione zagadkowym ornamentem. Szydło to pocohdzi z epoki kamiennej środokwej i liczy ponad 5.000 lat i należy do kultury, zwanej maglemoską (od miejscowości Maglemose w Danii, gdzie odkryto duże osiedle ludu z tą kulturą). Szydło zgubione przed 5.000 lat, znalazł widocznie mieszkaniec biskupińskiego grodu, używał przez pewien czas i... zgubił je również. Cenny ten zabytek jest pierwszym dotąd przedmiotem znalezionym na naszych ziemiach, pochodzącym z epoki tak odległej. W Europie środkowej należą znaleziska kultury maglemoskiej również do rzadkości.

Z Kresów Wschodnich

po doświadczenie kupieckie Wielkopolski

Poznań, 16. 8. (PAT). W Poznaniu został zakończony pierwszy obóz przysposobienia kupieckiego dla młodzieży gimnazjalnej z Kresów Wschodnich. W kursie uczestniczyło 28 uczniów gimnazjów kupieckich z województw: wileńskiego, poleskiego, wołyńskiego, stanisławowskiego i lwowskiego. Odbyli oni praktykę kupiecką w poznańskich przedsiębiorstwach handlowych, poza tym organizacje zawodowe podejmowały kresową młodzież kupiecką, zaznajamiając ją z życiem i poziomem kupiectwa chrześcijańskiego w Wielkopolsce.

Pom. Izba Rolnicza

zawiadamia pp. rolników że w czwartek 19 bm. o godz. 8.30 odbędzie się w Toruniu na targowicy miejskiej przy rzeźni na Jakubskim przedmieściu licytacyjna sprzedaż konia wojskowego.

Piorun w chacie rybackiej

zabił rybaczkę i poraził 2 letniczki

W Karwi podczas krótkotrwałej burzy piorun uderzył w komin jednego z budynków i spłynął do pokoju, gdzie poraził trzy osoby: dwie letniczki i jedną rybaczkę. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej letniczki udało się przywrócić do życia, natomiast rybaczka Helena Mayerowa, lat 30, zmarła.

Chińczycy masowo przyjmują katolicyzm

Swatow, największe po Kantonie miasto w prow. Kwantung (Chiny połudn.), znane z krwawych walk między chińskimi urzędnikami celnymi a przemytnikami japońskimi z wyspy Formozy, było kolebką komunizmu chińskiego. Jednakże ostatnimi czasy w tej „ziemi obiecanej" czerwonych, katolicyzm robi szybkie postępy. Wikariusz apost. ks. biskup Vogel z paryskiego Seminarium Zagranicznego, musiał o pomoc prosić sąsiedni wikariat Hongkong.

Jedno miasto po drugim domaga się natarczywie katechistów a ludność tamtejsza z wielką sympatią odnosi się do kościoła.

Wieża dla niesumiennych dłużników

Ateny. Parlament grecki prawie jednogłośnie przyjął ustawę, że **niesumienni dłużnicy,** zwłaszcza wobec skarbu państwa, **będą karani więzieniem.** Przy ateńskim sądzie cywilnym zostało zbudowane specjalne więzienie **w formie wieży o 200 celach.** Ciężkim więzieniem karani będą ci, którzy nie płacą podatków państwowych, lekkim wszyscy niesumienni dłużnicy.

„Ksiądz" kościoła narodowego bawił się i mordował nożem ludzi

Sensacyjna rozprawa w Bydgoszczy o zabójstwo kupca

Wczoraj toczył się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy proces przeciwko **„księdzu" Kościoła Narodowego, technikowi dentystycznemu 26-letniemu Józefowi Przechockiemu,** oraz **mechanikowi 37-letniemu Bronisławowi Sławińskiemu,** oskarżonym o **zabójstwo kupca śp. Edmunda Karolewicza z Bydgoszczy.**

Zbrodnia miała miejsce w styczniu na zabawie w lokalu Bahra, na którą przybyli m. in. oskarżeni Przechocki, Sławiński oraz śp. Edmund Karolewicz Jan Muzioł i Józef Gładkowski. W czasie ogólnej zabawy, wywiązała się na sali tanecznej z bliżej nieustalonych przyczyn sprzeczka między oskarżonym Przechockim a śp. Karolewiczem tak że ten ostatni postanowił zabawę opuścić.

Przechocki to widząc, pożyczył od towarzyszącego mu Sławińskiego noża. Bawiąca w ich towarzystwie niej. Bronisława Jurkówna ostrzegała przed tym Sławińskiego, by noża nie dawał, gdyż będzie jeszcze tego żałował. Za chwilę Karolewicz przechodził przez pokój, w którym siedział Przechocki i ktoś z jego towarzystwa zawołał prowokująco w strone Przechockiego by **„ino szedł. to się z nim załatwią".** Przechocki na to natychmiast nie reagował, lecz kiedy Karolewicz, Muzioł i Gładkowski zatrzymali się przy bufecie, wyszedł z lokalu i ustawił się na ulicy za drzwiami. Wkrótce potem wyszedł z lokalu Józef Gładkowski i tuż za nim śp. Karolewicz i Jan Muzioł. **Wówczas Przechocki rzucił się na śp. Karolewicza i ugodził go nożem w prawą stronę szyi i tym samym nożem żgnął Józefa Gładkowskiego w lewą klatkę piersiową, a Jana Muzioła w lewy bok. Następnie Przechocki pogonił za uciekającymi ulicą rannymi Karolewiczem i Gładkowskim, a nie mogąc ich dogonić zawrócił do restauracji, w drzwiach której zadał Muziołowi dalsze trzy ciosy w prawy bok. Tymczasem Karolewicz okazał się śmiertelnie ranionym, padł na chodniku i po kilku minutach życie zakończył.**

Powodem śmierci było przecięcie naczyń krwionośnych na szyi i krwotok jamy opłucnej. Jan Muzioł doznał uszkodzenia ciała, nie zagrażającego życiu, poważne zato były okaleczenia zadane Józefowi Gładkowskiemu.

Sąd pod przewodnictwem prezesa S. O. Plejewskiego przesłuchał oskarżonych, którzy podali się za „starokatolików". Przechocki nie chciał zabijać ale ręką jego kierował widać... przypadek; Sławiński nic nie pamięta — był pijany. Zeznawało następnie 16 świadków, w czym poszkodowani Muzioł i Gładkowski. Za wyjątkiem dwóch wszyscy o Przechockim świadczyli ujemnie.

Prokurator domagał się surowej kary na oskarżonego, jednostkę inteligentną i w dodatku pretendującą do tytułu duchownego, której ręce nigdy nie powinny plamić się krwią bliźniego.

Późnym wieczorem sąd ogłosił wyrok skazujący Przechockiego na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego od stycznia r. b. **Sławiński został uniewinniony. Rozprawa wzbudziła w** Bydgoszczy wielkie zainteresowanie.

Ile młynów pracuje?

W czerwcu br. czynnych było na terenie całego kraju 171 młynów, nieczynnych 31. W młynach czynnych zatrudniano przy produkcji 4.989 robotników, którzy przepracowali przeciętnie 185.420 godzin tygodniowo

Jerzy Mariusz Taylor

CZCICIELE WOTANA

39)

Powieść

Podmurowanie tarasu, od wczesnej wiosny tonące w gęstwinie kolących akacyj i klonów, zbadali bardzo dokładnie. Centymetr po centymetrze obmacali systematycznie potężne skarpy kamienne i dolną część wysokiej fasady· zbudowanej z cegieł, których wielkie rozmiary mówiły o ich głębokiej starożytności. a nadzwyczajna twardość świadczyła o solidności roboty, obliczonej na stulecia. Stwierdzili przy tym, że front podmurowania miał trzy wnęki arkadowe. z których każda posiadała w górze kwadratowy otwór, jakby okienko, przeznaczone zapewne do wentylowania podziemi. W dole środkowej arkady znajdowało się źródełko. Kamienna głowa lwa, osadzona w marmurowej płycie, szczerząc groźne kły, sączyła chłodną wodę.

Bracia ryzykowali swe wyprawy również w noce księżycowe, przekonali się więc, że poza tymi niewielkimi otworami wentylacyjnemi· przez które od wnętrza podziemi mogły się przedostać co najwyżej nietoperz, albo mała sówka, w całej bryle potężnego podmurowania tarasu nie ma nigdzie żadnej szczeliny ani bodaj śladu czegoś, co mogłoby świadczyć, że podziemie od tej strony było kiedykolwiek dostępne. Wejście zatem, jeżeli w ogóle istniało, musiało się znajdować w samym pałacu, względnie piwnicach pod pałacem.

Lecz choć niebezpieczne poszukiwania nie dały prawie żadnych wyników, nie ochłodziło to zapału trzech braci. Ambicja, chęć popisania się wobec zwierzchnika, którego lubili, a po trochu też i chciwość nie pozwalały im ustawać w pracy. Dr. Johnke ograniczał się na razie do przyjmowania od nich raportów· z których notował sobie pewne szczegóły, osobiście jednak nie zwiedził jeszcze terenu, ale im było to nawet na rękę.

— Przyprowadzimy wodza wtedy dopiero, kiedy uda się odkryć dostęp do podziemi — mówili sobie uparci bracia.

— A gdyby tak spróbować podkopu — wyraził kiedyś desperacką zaiste myśl Wilhelm.

Alfred poparł go natychmiast, a najmłodszemu Ottonowi aż oczy się zaśmiały do tego zuchwałego zamiaru.

Tylko co właśnie dokonali wyczynu iście akrobatycznego. Alfred mianowicie stanął na ramionach Wilhelma. Otto zaś, jako ważący najmniej, zrzuciwszy ciężkie buty, wdrapał się dość zręcznie na plecy Alfreda. Ulokowawszy się tak wysoko, zdołał zajrzeć do jednego z otworów wentylacyjnych.

— No, co? — pytali go bracia, kiedy zeskoczył z powrotem.

Otto machnął beznadziejnie ręką.

— Nie ma mowy, żeby udało się rozbić mur. Gruby conajmniej na trzy łokcie.

Wyciągnął rękę i pokazał jak daleko utonęła mu w otworze nie sięgając jednakże do końca. Okienko, kiedy doń zajrzał· wydało mu się jakby małym tunelem. Wiało stamtąd chłodem i wilgocią. O przebiciu dziury w takim murze nie można było nawet marzyć. Pozostawało więc jedynie zrobić podkop. Nie uważali tego za żadną niemożliwość. Alfred grzebał już kiedyś pod ścianą niedaleko źródełka i zdziwił się nawet, że fundament podziemia zagłębia się tak płytko. Na jakieś pięć do sześciu stóp zaledwie natrafił już pod cegłą na pokład ziemi czy gliny, dość miękkiej, aby wykopać w niej dół.

Zapalili się do tego nowego przedsięwzięcia i — jak to młodzież — już widzieli się w posiadaniu książęcego skarbu. Nie mówili jednak nic swemu przywódcy, trochę chcąc mu sprawić niespodziankę, po trochu zaś obawiając się, aby im tego nie zabronił, bo zawsze zalecał ostrożność, a oni wiedzieli, że nie ryzykują niczym, że pod osłoną akacjowego gąszczu nie potrzebują się obawiać, by ktoś ich nakrył przy tej robocie.

Zaraz na drugi wieczór wszyscy trzej wyruszyli do parku uzbrojeni w łopaty· a Otto przydźwigał nawet ciężki łom żelazny, o którym zresztą nie wiedział dobrze, do czego go użyje. Tym razem nie wzięli ze sobą żadnego towarzysza, ku wielkiemu swemu niezadowoleniu natomiast zastali na miejscu Oskara.

Powitali go bez żadnego entuzjazmu. Nie mogli mu zapomnieć zdrady. Wilhelm Ernin nawet bez upoważnienia ze strony dr. Johnkego postraszył go za to w swoim czasie sądem pod dębem. Zyskał jednak tyle tylko, że rudy przestał się obawiać tej represji.

— Przyszedłem was ostrzec, abyście nie robili dziś hałasu — powiedział szeptem. — Wiem, że młody książę zeszedł tylko co do piwnicy.

— A cóż on tam ma do roboty, namarszczył się niedowierzająco Wilhelm.

Rudy wzruszył ramionami.

— Mnie tam nic do tego — oświadczył. — Słyszałem od małego Johanna, że książę od pewnego czasu chodzi teraz co wieczór do piwnicy. Nie wiem. Może majstruje tam coś przy tym swoim aparacie radiowym.

Trudno było przypuszczać oczywiście, aby młody książę, schodząc do piwnic, miał podobne jak oni cele na widoku. Domysły rudego były na pewno trafne. A jednak Wilhelm obrzucił go podejrzliwym spojrzeniem. W świetle księżyca widział jak na dłoni każdy rys jego twarzy· nawet kosmyki rudych włosów, wyłażące spod siedzącej na bakier czapki. Nie. Rudy z pewnością mówił prawdę. Nal[illegible]ała mu się wdzięczność za to ostrzeżenie. Lochy [illegible]d tarasem mogły przecież łączyć się z piwnicami pałacowymi i w takim wypadku praca nad podkopem byłaby zbyt niebezpieczna.

Ale rudy miał najwidoczniej jeszcze jakąś nowinę w zanadrzu, uśmiechał się bowiem chytrze.

— Ty, Wilhelm! — szepnął wprost do ucha najstarszemu Erninowi. — Uważaj, bo pan doktór Johnke chodzi teraz co wieczór do Anki Gołąbkówny.

Wilhelm Ernin poruszył się niespokojnie, opierając się mocniej na łopacie.

— Dlaczego mi to mówisz? — burknął.

Oskar Knopf roześmiał się z cicha.

— Nie udawaj! Wszyscy wiedzą przecież, że wpadła ci w oko. Mało to razy się za nią uganiałeś? No, bywajcie zdrowi! — powiedział głośniej. — Muszę już iść. Jeszcze nie obrządziłem koni.

Podniósł rękę w pożegnalnym ruchu i znikł w zaroślach, przedzierając się ku krętej ścieżce wiodącej na szczyt tarasu, bracia zaś pozbierali łopaty i w chmurnym milczeniu pobrnęli z powrotem. Wyprawa spełzła na niczym. A pełnia trwała już zbyt długo, aby można było przypuszczać, że noc jutrzejsza będzie równie jasna i równie dogodna do roboty jak dziś. Alfred i Oto byli wprost zniechęceni· Wilhelm zaś myślał o tym, co podszepnął mu rudy, i poraz pierwszy chyba odczuwał w stosunku do dr. Johnkego coś w rodzaju niechęci.

Sprowadziło to nań dziwną rozterkę. Dr. Johnke był dotąd w jego oczach wodzem· otoczonym nimbem chwały. Nie wszystko, co czynił, było dla Wilhelma zrozumiałe, ale właśnie w tej niezrozumiałości było zawsze tajemnicze i wielkie. A tu nagle jeden podszept rudego zdzierał zeń tęczową aureolę i ukazywał go jako zwykłego, najzwyklejszego w świecie człowieka, umizgającego się niby prosty parobek, do dziewczyny, która podobała się jemu — Wilhelmowi.

Ale może to nie prawda? Może rudy dla tych czy innych powodów, może nawet po prostu z chęci zemsty· nagadał mu Bóg wie co, aby móc potem natrząsać się od niego?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jędrzejowska w Ameryce



Zdjęcie nasze przedstawia Jadwigę Jędrzejowską i Allice Marble bezpośrednio po rozegraniu finałowej rozgrywki. Zwyciężczyni tego turnieju Marble otrzymała piękny puchar z rąk prezesa tenisowego klubu w New-Jorku p. Bernarda Prentice.

Z cyklu: „Polska pracuje"

Nas nie zgnębią Preuskery...

Wiele pięknych, czasem wręcz imponujących prac jest do oglądania w Łodzi. Myślałem, że w jeden dzień załatwię się ze wszystkim, a siedziałem trzy dni i ledwie najważniejsze roboty obejrzałem. Czaś jechać dalej. Dokąd? Moi informatorzy z wojewódzkiego biura Funduszu Pracy tak są radzi, że „wysoka prasa" do nich zajrzała, tak chcieliby zdać za dziennikarskim pośrednictwem generalne sprawozdanie przed opinią publiczną z tego na co grosz publiczny idzie, że wymieniają mi jednym tchem aż kilka miejscowości województwa. Wszędzie tam coś się robi, coś buduje, coś inwestuje. Wybieram Kalisz.

Niestety urzęduje w Kaliszu teraz w czasie letniej kanikuły pan wiceprezydent Siwik, dygnitarz dość trudny do obejrzenia. Posiedziałem godzinkę, pogadałem z bardziej ludzkim dla prasy woźnym i — poszedłem. Nie dane mi było głowy miasta zobaczyć, niechże resztę ujrzę, czyli... samo miasto. Ta reszta bardzo mi się spodobała. Wrażenia moje są — rzecz prosta — bardzo powierzchowne, bo oglądałem na własną rękę, ale — wrażenia silne.

Dwadzieścia cztery lata upłynęło od chwili, gdy pruskie zwierzę, major Preusker, w czasie wojny światowej rozstrzelał Kalisz, kamienia na kamieniu nie pozostawiając. Sześć dni płonęło to miasto, sześć dni trwało pierwsze w Wielkiej Wojnie męczeństwo na ziemi polskiej. 70 tysięcy ludzi w ucieczce szukało ratunku. Prawie pięćset budynków spłonęło. Ulice i place obrócono w perzynę, zamieniono na ponure pogorzelisko.

Od kilku lat wre w Kaliszu praca nad zatarciem wszelkich śladów nieszczęścia. Dziś Kalisz, jak Feniks z popiołów, wstał młody, piękny, szlachetny w liniach swej architektury. Ma prawo uważać się za jedno z większych i ładniejszych miast Polski.

Coś pod milion złotych w tym roku wyasygnował Kaliszowi Fundusz Pracy.

Z okazji niedawnych dni wystawy pn. „Praca i kultura wsi" w Liskowie, przewinęło się przez miasto trochę gości z innych stron Polski. Nie wierzę, aby ktokolwiek wyjechał nie zdumiony i nie oczarowany. Natura rozrzuciła Kalisz po malowniczych wzgórzach nad Prosną, która wije się przez miasto kilkoma odnogami. Sam z siebie Kalisz uzupełnił swój pejzaż prześlicznym, nowo powstałym parkiem, kilku monumentalnymi gmachami. Wśród pięciuset (wcale okrągła liczba, prawda?) nowozbudowanych gmachów i domów, bardzo okazale prezentują się: Bank Polski, magistrat, szpital — podobno cud nowoczesnego szpitalnictwa. Wśród ocalałych zabytków przeszłości — kilka bardzo pięknych kościołów. Skarbem nad skarby jest obraz Rubensa w kościele św. Mikołaja. Z dziwów i osobliwości wymienić należy brak taksówek. Są bodaj trzy i bez liczników. Widziałem, że wywarłem duże wrażenie na portierze hotelu, prosząc o sprowadzenie auta.

— Nie dorożki? — spróbował się upewnić.

— Nie, bo mi się spieszy na pociąg, a do dworca przecież daleko.

Młody wiceportier musiał się „kopnąć" na miasto i zajechał wysoką landarą, która śmiało mogłaby na wystawie paryskiej stanąć pod szkłem jako cenny zabytek z epoki pierwszych samochodów poruszanych siłą diabelską. Siadłem, zatrąbiliśmy — jazda.

Od razu czegoś mi było brak, tak wszystko w porządku — koła są, trąbka jest, kierownica, szofer... Aha — licznika nie ma. Więc pytam — jakże to? Możebyśmy się z góry umówili. Ile na dworzec?

— Dwa pięćdziesiąt.

— Nie taniej?

— A niech będzie dwa złote.

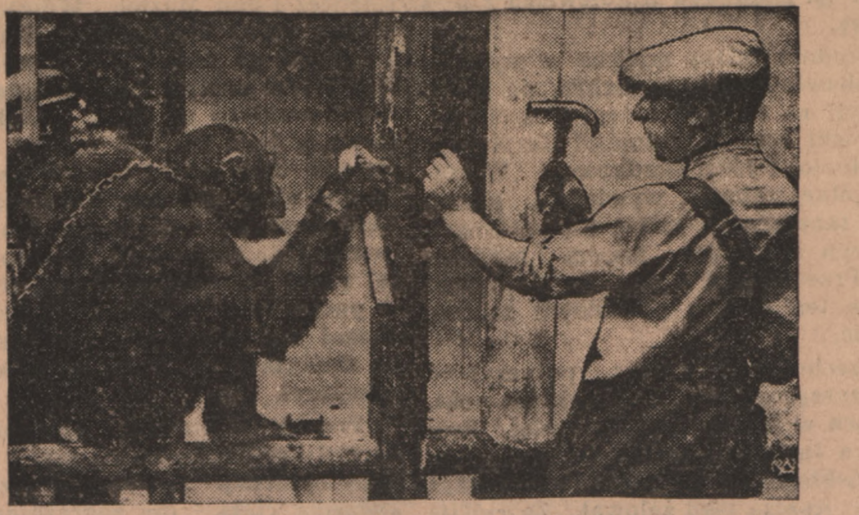
Spóźniliśmy się na pociąg wszystkiego o półtorej minuty. Kolej nie uwzględniła mego zażalenia. Na szczęście następny pociąg był za dwie godziny.

Siadając w restauracji pomyślałem:

— Szkoda... Teraz tobym miał czas poczekać na audiencję u pana wiceprezydenta.

Stan. Pac.

Oswojona małpa w londyńskim Zoo



Niejednokrotnie zwierzęta dadzą się do tego stopnia ułaskawić. że wykonują szereg rozmaitych prac. Szczególnie dużą pojętność wykazują małpy. Na zdjęciu naszym widzimy moment harmonijnej pracy między dozorcą ogrodu zoologicznego a małpą. Człowiek i małpa pracują razem przy umacnianiu jednego z pawilonów w londyńskim Zoo.

Ostatnie dni wywczasów P. Prezydenta R. P. nad morzem

Pobyt P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego z małżonką nad brzegami polskiego morza, w Juracie na Helu, dobiega końca.

W ciągu paru tygodni pobytu, Pan Prezydent miał możność zetknięcia się bezpośrednio z ludnością mierzei Helskiej i zapoznania się z życiem rybaków. Pan Prezydent wiele czasu spędzał na licznych spacerach, docierając do poszczególnych osad rybackich, spędzając chwile odpoczynku w chatach kaszubskich. Interesował się wszystkim.

Wzruszającym był pobyt P. Prezydenta wśród latarników morskich w Borze pod Jastarnią. Rezolutne odpowiedzi latarników Jana Detlafa i Piotra Miczyńskiego spowodowały, że p. Prezydent spędził z nimi dłuższy czas. Kapitalne zwłaszcza były odpowiedzi Detlafa. Stary ten rybak stale tytułował P. Prezydenta „Panie Ekscelencjo". Przedstawił on wszystkie dodatnie objawy jakie w ciągu ostatnich paru lat odczuć się dały na półwyspie Helskim dzięki opiece państwa, nie pominął jednak i pewnych niedomagań, które specjalnie zainteresowały P. Prezydenta.

Jak się okazało, do latarni Bór codziennie od szeregu lat dowoził pieczywo piekarz z Helu, obecnie Hel wraz z najbliższą okolicą stał się terenem wojskowym, tak że dojazd do latarni został wzbroniony. Latarnicy, aby zdobyć kawałek chleba, zmuszeni są odbywać drogę aż do Jastarni. Sprawie tej, zasadniczo poradzić trudno, gdyż objekty wojskowe mają swoje prawa. Znalazł jednak wyjście w tej sytuacji P. Prezydent, rozumiejąc trudności rodziny latarników i ujęty serdecznością przyjęcia skromnych a prostych ludzi, polecił przesłać im po 100 kg. mąki i zbadać możliwości ułatwienia im zakupów. W długich przechadzkach towarzyszą P. Prezydentowi Małżonka, oraz ks. kapelan Humpola, kpt. Kryński i kpt. Huber. Ludność na widok zbliżającego się P. Prezydenta zachowuje się z godnością i szacunkiem, starając się by w wypoczynku niczem mu spokoju nie zamącić.

Pan Prezydent niejednokrotnie okazywał zadowolenie z wywczasów nad morzem. Piękno natury, dopisująca pogoda odbija się bardzo korzystnie na samopoczuciu P. Prezydenta, który obecne swe wywczasy uważa za jene z najbarziej udałych i najmilszych.

Stosunki gospodarcze na przyszłych terenach województwa pomorskiego

przedmiotem badań i narad naszych przemysłowców i kupców

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową w Gdyni przystąpił do badania stosunków gospodarczych w tych miejscowościach b. Kongresówki, które mają być przyłączone do województwa pomorskiego.

W podróży inspekcyjnej dyrektor Związku p. Radojewski odwiedził Włocławek, Nieszawę. Aleksandrów i Ciechocinek, a Syndyk T. K. S. w Grudziądzu p. Niewiakowski — Lipno, Rypin, Dobre, Radziejów i Piotrków Kujawski.

Bogaty materiał ankietowy, zebrany przez delegatów, rozpatrzy zarząd główny Związku na posiedzeniu w dniu 23 bm. rb. i poczyni dalsze kroki w kierunku nawiązania bliższego kontaktu z chrześcijańskiemi sferami gospodarczymi oraz rozpocznie planową akcje osiedleńczą w tych miejscowościach.

Dramat miłosny w Sasorowie

Niej. Zofia Kupniewska, której mąż odbywa obowiązkową służbę w wojsku, zawiązała flirt z dwoma naraz sąsiadami: szwagrem swym, kołodziejem Stanisławem Kupniewskim z Sasorowa w pow. działdowskim i sąsiadem swym gospodarzem Piotrem Wolszczakiem.

Kupniewski, który pałał do swej bratowej miłością, nie mógł ścierpieć obecności przy niej Wolszczaka i zdradzania go z nim.

W tych dniach. kiedy Wolszczak zajęty był pracą w stodole, Kupniewski nadszedł go znienacka i zastrzelił go, następnie pośpieszył do mieszkania bratowej i kilkoma strzałami ranił ją w piersi, rękę i szczękę. Ranną Kupniewską odstawiono do szpitala ciało zabitego Wolszczaka poddano sekcji lekarskiej. Zabójcę aresztowano.

Potworny morderca przyznał się do zbrodni

Jak już donosiliśmy w Książkach w pow. wąbrzeskim popełnione zostało morderstwo rabunkowe na osobie robotnika Roberta Schellera. Sprawca morderstwa niejaki Stanisław Brylski został wczoraj ujęty przez władze policyjne w miejscowości Skąpsk, powiecie toruńskim. Brylski przyznał się do morderstwa i obrabowania Schellera.

Tabela Loterii

z dnia 17 sierpnia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł 100.000 na Nr 165681
Zł 15.000 na Nr 107445
Zł 5.000 na Nr Nr 130 16821 37944
Zł 2.000 na Nr Nr 2324 70576 117049 121497 154778 156133
Zł 1.000 na Nr Nr 5391 18332 16141 182274
Zł 500 na Nr Nr 8509 14887 24634 31982 88554 161366 163818 165471 168008 174807
Zł 400 na Nr Nr 1254 22272 25901 33393 47283 77528 103100 103669 117118 153601 160491 175768 170939 172151 175838 189912 194833
Zł 300 na Nr Nr 15489 17547 21394 45781 61663 83982 96321 101517 111408 119163 123580 129187 153032 181701 185663
Zł 250 na Nr Nr 3392 9782 19408 20782 25122 30027 38384 41563 43321 45972 52986 55284 64614 73459 87740 101264 101596 116053 119545 132270 132723 138692 139275 141086 141195 145188 147608 151399 153737 155253 155408 157367 158157 159123 162221 165077 184668

Wygrane po 200 zł

142 92 372 89 2435 780 3344 4242 407 966 5361 487 543 6322 695 876 7338 950 8317 789 9433 567 604 996 97

10364 91 11430 12724 835 954 14234 790 828 15403 558 91 16067 118 35 831 910 17242 91 18070 92 704 824 19094 117 640 936

20058 456 614 942 21014 152 246 387 22466 890 978 23366 24445 621 25262 583 26004 27080 320 592 28149 736 29425 506 719

30453 71 684 799 31049 103 33 862 32556 33727 34616 759 69 853 35520 735 964 36268 826 37149 479 38508 704 39074

40182 296 855 92 969 88 41470 717 42054 43193 820 44254 552 720 45306 412 47217 341 744 57 48412 900 49985

50070 292 431 787 831 72 965 51026 52326 40 83 527 53022 111 685 721 54523 630 866 55458 91 624 56687 908 57251 17 58102 551 59145 467 611 65 739

60172 454 559 62130 555 62 635 63933 65061 271 66237 49 359 410 967 67168 360 459 68092 190 206 584 889 69115 674 896

70214 71204 984 72029 30 193 298 750 74135 75354 661 93 823 76472 81 813 77273 834 78031 195 411 717 818 79244 921 73

80005 359 768 843 81028 273 615 920 82258 890 93055 218 37 84581 646 737 85359 525 86528 679 774 903 87589 682 998 88072 219 89092

90483 947 91105 728 809 93150 94084 572 727 95476 91 916 96271 333 34 541 97919 98450 99018 94 144

100116 23 88 551 808 101224 32 102960 103078 555 923 104017 105057 450 542 106137 87 531 107649 715 108155 427 33 633 837 928 109409 654 955 69

110014 35 191 556 111402 668 112861 913 893 113038 223 379 891 114377 496 585 951 115223 340 116253 64 589 731 998 117239 802 118149 642 851 85 119252 510

120359 933 122017 30 518 29 669 123333 535 124261 326 752 126039 43 224 424 846 127508 639 128099 148 348 992 129513 746

130477 131739 132284 461 133025 46 153 313 471 134005 113 449 736 899 135241 631 136430 137033 426 90 138381 493 924 99 139255 390 816

140201 63 640 141245 142199 924 143177 682 144125 80 145702 60 146076 353 789 147674 777 148658 896 149011 655 711

150415 510 782 950 151376 727

152015 153351 88 607 872 154128 298 609 717 155606 18 156341 157810 948 158877 80 159199 243 488

160165 162350 163091 585 772 164547 165302 702 166034 456 666 168072 418 516 689 875 169488 986

170268 340 819 944 171355 745 811 172648 752 853 173059 663 66 69 174264 533 700 175139 176178 218 71 177942 178379 731 179014

180055 181213 451 182043 417 686 783 183254 420 184009 116 285 385 779 185628 186013 143 51 809 949 187602 188532 795 968 189270 308 712 86

190611 27 759 78 191047 101 730 192553 798 950 193262 330 194128 369 588 954

Wygrane po 50 zł

320 584 1324 498 2049 616 704 82 3163 83 496 812 4073 644 800 5250 6409 870 7456 959 8147 745 9543 663

10172 11634 14071 516 812 984 15258 16278 522 17427 18200 563 724 19076 809 67

20394 21939 23367 517 24196 26004 580 29347

30192 851 31565 94 939 32157 206 302 34026 131 488 670 866 35582 36179 250 37733 817 38336 844 983 39549

40133 544 42414 511 43548 45322 46755 47096 299 327 699 759 48059 520 696 983 49200 873

50457 51047 365 52204 53868 54311 719 95 55449 585 56661 733 57287 374 406 693 58001 3 59543 50 651 816

60085 784 845 61043 207 308 62105 765 852 63040 630 69 763 64116 562 66059 110 644 67675 69056 333 82

70812 71271 574 836 72305 942 73114 403 74249 430 75044 175 252 603 76402 77873 78218 791 79053 141 459

80125 447 812 81130 257 82831 83224 477 930 85276 364 727 86249 767 87068 300 610 811 68 88919 89395 469

90609 723 91961 92676 726 857 93577 758 94124 50 95275 96751 97012 317 577 911 98124 326 35 624 99407 961

100242 101010 102285 103065 819 104029 390 926 105085 339 106146 107801 108535 612 874 939 109 176 229 58 457 591

110218 45 762 112002 086 371 113086 776 114342 691 863 115288 321 737 117632 864 118159 390 867 119196 375 650 839 949

120524 121207 580 800 55 122224 585 62 123337 47 124304 703 125151 606 126434 71 127159 214 128002 614 69 129132 609 744

131374 699 842 132993 133075 101 363 822 134325 135036 240 67 556 136288 355 76 472 523 138716 841 139642

140072 142000 101 918 143193 970 144128 86 532 145718 146607 147090 148069 189 367 784 873 149670

150088 909 151212 780 801 152416 690 153203 154121 769 958 155054 351 56 156204 741 157507 713 158125 159169 206 74 388 452

160512 161309 14 162328 673 163312 520 164468 165076 635 716 939 166298 967 167392 566 867 168008 999 169085 213

170118 648 171238 642 173386 174596 175862 64 176974 178017 299 637 76 179436 795 832

180187 182030 198 183562 98 184534 185309 41 749 186120 187384 453 577 188018 27 641 189964

190312 752 800 191274 879 906 192519 666 984 193113 50

Ciągnienie III

Wygrane po zł 200

371 669 1355 4493 6424 8157 66 10097 314 663 96 11142 13156 286 785 875 14724 15688 16181 887 17606

20608 21480 607 24104 312 716 821 25083 749 26070 849 27199 28261 29103 919

30203 98 37369 38255 39546

40077 242 777 895 41579 726 42031 38 43313 787 44456 842 46578 49040 446

50105 51343 910 52254 54376 809 56976 57137 58623 59132 375

60235 332 586 62027 466 63147 259 534 65158 66219 985 67331 68101 421 69765

70711 982 71802 72156 519 962 74018 873 949 75777 76754 78281 79474 664

81034 42 82362 980 84565 732 34 85015 127 489 815 934 86474 87730 89792

90263 439 91078 92145 93377 94425 941 95553 627 96429 535 945 97522 963 98914 99783

100010 37 279 302 101107 279 103214 104909 105114 266 95 106933 107746 108824 109296

110607 795 906 113682 707 114094 115375 116008 822 117425 625 118539 882 119308 590 934

120406 76 121881 122386 124610 125046 117 126269 656 127609 129611 39 875 945

130628 81 131304 132243 546 979 133119 305 636 78 134374 618 135315 136993 137785

140207 141471 760 143237 951 63 144961 145505 870 147166 475 149272 450 651

151474 92 152515 64 154950 155012 936 156027 589 753 968 157459 64 158560 159393 570

160946 161050 92 94 158 438 163513 15 165397 498 166731 167772

171396 172035 420 42 174853 176025 85 178126

180225 181369 428 182371 407 534 183048 80 184111 185245 186219 187141 424 189338 190228 191998 192409 193966 194494 805 30 97

Wygrane po zł 50

238 522 1720 2242 3352 4862 6555 7035 155 451 8274 522 9217 776 871

11729 12820 13868 17772 18476 19030 230

21935 23394 24119 25378 26367 564 923 27775 28205

30127 32024 929 34679 35188 36649 711 39304 591

40150 41540 808 45225 374 48131

51790 903 53029 54379 55296 57685 711

61948 62805 953 65762 66662 67 67924

70945 71189 73309 74111 231 50 386 741 988 75120 77910 79597

80053 136 82001 5 786 952 85681 86786 89320 593 837

91338 528 92529 93355 428 95817 96571

102908 47 103079 189 294 104064 599 105311 835 106052 83 297 821 107375 109328

113977 114324 115630 841 116190 618 117423 736 82 807 118176 276 668 954 119003 369

120077 680 123665 124027 658 126216 529

131083 303 498 880 132553 133482 638 134885 135403 136238 137415 874 139822

140084 97 181 96 644 729 143330 144006 145386 148609

150213 152821 155114 365 510 157962 158724 159216 977 98

160029 89 303 995 162393 163322 511 164005 675 165085 432 166172 168155 445 169109

170455 844 171541 173463 175375 176420 725 177952 178195 179499 667 995

180058 312 456 63 181347 99 182149 188786

190828 191425 915 192615 59

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr. 95648
Zł 50.000 na nr. 82409
Zł 15.000 na nr. 35930
Zł 10.000 na n-ry: 93757 96502 133076 145577
Zł 2.000 na n-ry: 62603 69567 78981 163743 186192
Zł 1.000 na n-ry: 51713 71100 140345 142426 155309
Zł 500 na n-ry: 48721 59939 69513 88078 116269 141527 147062 159219 181508 189744
Zł 400 na n-ry: 6968 21743 24523 24557 73817 84041 88837 95890 108693 111250 116905 1- 131566 144640 159966
Zł 300 na n-ry: 23962 26762 59385 70661 1193. 142224 145079 148910 176686
Zł 250 na n-ry: 8554 8674 16584 16743 199. 21015 29187 31795 32744 34502 41281 45500 62196 63973 65678 73864 76361 113422 118852 123465 123968 133301 134839 137557 144437 144986 151715 464512 174489 178636 179233

Wygrane po zł 200

41 425 500 25 909 54 55 2069 494 3906 43 449 672 962 6059 916 7645 8951 9494 943 [illegible]

10409 883 11996 15773 98 829 16079 17083 913 19292 382

20852 21041 22819 25029 515 796 26220 27521 28603 768 811 29317 78

30180 31430 696 782 32547 52 33107 293 653 843 34209 639 983 35541 36940 37175 210 930 38998

40572 41864 42314 615 43243 45476 46038 783 47031 195 882 48494 49502

50015 51619 52015 210 56448 57016 279 475 58747 59074 581

60475 691 61365 508 671 62928 63350 444 973 64102 575 66037 166 67539 795 69002 419 65

70150 757 72287 394 653 73538 650 74595 76318 79534

80403 589 81202 625 82497 83372 85249 454 86339 413 15 87409 742 88246 954

90317 91763 92832 93526 94159 95176 440 99050 101

101120 102097 580 704 103347 106094 172 294 107377 108290 109203

110783 957 111393 734 112955 113599 785 876 903 114457 115620 45 116352 699 117678 118221 803 11 985 119704

120185 728 121352 940 212059 581 123162 380 124188 62 440 127053 533 78 128068

132495 711 93 133781 134007 136533 137517 37

140744 142023 143797 819 144139 449 838 145984 146411 968 149073

150765 152283 339 153467 154550 155929 156112 157080 292 158186 159303 10 741

160079 161471 164703 165839 54 166269 168837 970 169183 265 960

170003 172672 173921 61 175953 176220 572 179503

180643 832 181383 580 182565 184129 31 307 185670 853 186675 187150 188017 882 189539 849

190546 192317 194117

Wygrane po zł 50

1192 548 662 2255 4249 911 9280 560 10104 672 11523 12610 13876 15230 16165 612 19526 669

21509 670 23258 914 24887 25362 26426 938 27046 28086 992 29558

30317 31247 32148 986 34891 35818 36356 94 620 37032 190 907 38322 39521

40302 687 711 41951 42711 43273 505 44551 45495 46222 47073 77

50019 53843 56666 58348 58 579 978 999 59740

60101 243 62843 65653 66338 68927 69184 669 902 66

70832 71154 73480 741 49 74633 75646 906 76796 77000 25 931 78369 826 93

82073 267 370 438 561 629 843 982 83947 84279 535 86145 500 87558

91450 92867 93304 94761 95575 97278 98679 99870

100238 102994 103709 104304 447 106688 108381 741 109622

110108 411 111791 112535 113500 98 114304 45 116482 118302 19055 464 851

121305 122629 123366 521 124305 625 824 128762 805 129605

130236 455 562 131667 132065 133614 134053 136301 139684

140561 143539 145155 146599

150045 172 151456 154494 155625 156135

160051 842 161648 163934 166146 167650

SIERPIEN
18
Sroda

KALENDARZYK.

Środa 18. 8. — **Heleny**
Czwartek 19. 8. — **Ludwika z Tul.**
Piątek 20. 8. — **Bernarda**

Z miasta

— **Ślub.** W kościele farnym odbył się ślub p. Anny Zofii Krajewskiej z Wierzchucina z p. Konradem Martyńskim, kierownikiem szkoły powszechnej w Zajezierzu w pow. inowrocławskim. Młodej parze „Szczęść Boże".

— **Wystawa zbiorowa** dzieł Leona Wyczółkowskiego, Konstantego Laszczki i dokumentów prezesa Kierskiego przy ul. Bronisława Pierackiego (b. gmach Internatu Kresowego) jest otwarta: w dni powszednie od godz. 9.30—18. w soboty od godz. 10.30 do 16. a w niedzielę i święta od godz. 11-14. Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych 50 gr. a dla młodzieży 25 gr.

— **Zapiszcie się na członków P. T. K.!** Zbliża się okres słonecznej, ciepłej, złotej polskiej jesieni. Jest to najpiękniejszy czas do urządzania wycieczek krajoznawczych, zwiedzanie pięknych okolic górskich, od wysokich Tatr aż do Beskidów wschodn., zwiedzania naszego polskiego „Meranu" — Zaleszczyk, przeprowadzania kuracji winogronowej w Zaleszczykach i ewentualnej krótkiej wycieczki do zaprzyjaźnionej Rumunii, zwiedzanie Polesia, Wileńszczyzny i innych pięknych części naszej Ojczyzny. Należy wykorzystać piękną i słoneczną pogodę i śpiesznie zapisać się na członka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, by uzyskać możność zaopatrzenia się w tanie i wygodne bilety turystyczne na 1000 i 2500 kilometrów, albowiem tylko członkowie P. T. K. korzystają z ulg biletów turystycznych.

Informacyj udziela i wystawia legitymacje członkowskie Sekretariat P. T. K. Nowy Rynek nr. 4, (telefon 37-64) codziennie za wyjątkim niedzieli i świąt od godziny 10 do 13-ej.

— **Do Zaleszczyk!** Ogólno-polski Spływ na „Święto Winobrania" Dniestrem z Halicza do Zaleszczyk. Komisja Turystyczna Lwowskiego Okręgu Polskiego Związku Kajakowego urządza od dnia 12 do 19-go września br. spływ kajakami z Halicza do Zaleszczyk.

O szczegółowym programie spływu oraz regulaminie spływu dowiedzieć się można w Sekretariacie P. T. K. Bydgoszcz — Nowy Rynek nr. 4. parter — lewo, w godzinach urzędowych od 10 do 13-ej. (telefon 3764) codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt.

Zebrania — Odczyty

— **Stowarzyszenie Restauratorów w Bydgoszczy** urządza w czwartek dnia 19 sierpnia rb. o godz. 16.30 wycieczkę na VI. śluzę, gdzie zarazem odbędzie się plenarne miesięczne zebranie członków w lokalu kolegi Buchholza.

Kronika policyjna

— **Ucieczka dwóch więźniów.** Z Trzeciewnicy, kolonii karnej więzienia bydgoskiego uciekło dwóch więźniów i to 22-letni Kazimierz Karpowicz i 23-letni Michał Lubczyk Uciekinierów dotąd nie ujęto.

— **Oskarżyła męża.** Stanisława Rolowa (Batorego 3) doniosła że mąż jej Stanisław Rola zabrał z jej mieszkania meble wartości 400 zł. oraz dokumenty wystawione przez sąd na jej dziecko.

— **Kradzież teki.** Henryka Kasperska znajdowała się w sklepie przy ul. Gdańskiej 121 i położyła na stole tekę, w której znajdowała się portmonetka z 204 zł. Ktoś niespostrzeżenie ściągnął ze stołu tekę i się ulotnił. Po złodzieju nie ma śladu.

— **Kradzież roweru.** Z korytarza domu przy ul. Melchiora Wierzbickiego 3 skradziono rower wartości 60 zł. p. Franciszkowi Kwiatkowskiemu z ulicy Klemensa Janickiego 2.

— **Kradzież 20-złotowego banknotu.** Z otwartego mieszkania p. Władysława Adamczaka (ul. Ks. Skorupki 63) skradziono z wiszącej na krześle marynarki banknot 20 złotowy.

Zlikwidowanie szajki fałszerzy monet

W związku z wiadomością o wykryciu bandy fałszerzy monet dowiadujemy się, że policja śledcza w Bydgoszczy zlikwidowała całą groźną szajkę fałszerzy monet 5-cio złotowych.

Dochodzenia wykazały, że do szajki tej należało 6 osób, dwóch mężczyzn i 4 kobiety. W sobotę dnia 14 bm. puścili oni w obieg na targu i w różnych sklepach szereg fałszywych monet 5-cio złotowych.

Osoby, które otrzymały fałszywe względnie podejrzane monety za sprzedane na targu artykuły, zwłaszcza żywnościowe, proszone są o zgłoszenie się w tutejszym wydziale śledczym pokój 38.

Dzień w Bydgoszczy

Gawędy

Radosna prolongata

Jakoś przeżyliśmy — chwalić niebiosa — fatalną datę 15 sierpnia 1937 r.

Wprawdzie już kilka dni temu wszystkim było wiadomo, że koniec świata „odłożono", ale przyznam się — człowiek mógł czuć się trochę nieswojo w momencie zrywania ostatniej kartki z kalendarza.

Bo chociaż dziś ciężko żyć na świecie, to jednak taki zbiorowy, nieuchronny „koniec świata" z winy przydługiego ogona komety wyglądałby bardzo żałośnie.

Nie mam, broń Boże żalu do szanownych astronomów, że się o głupich kilka milionów lat świetlnych przeliczyli w swej kalkulacji. Przeciwnie — raczej na wdzięczność sobie zasłużyli przez „sprolongowanie" przykrej chwili zetknięcia się naszej planety z niebieską zawalidrogą, szybującą bez planu i porządku we wszechświecie. Jednak — sądzę — należałoby im wytoczyć sprawę prokuratorską. Jeśli gazetę konfiskuje się za wywołanie niepokoju publicznego w wypadku przedwczesnego wyjawienia sprawcy grubszego włamania, to ten sam chyba paragraf odwrócić możnaby haczykiem przeciwko mącicielom spokojnej 15-sierpniowej niedzieli.

Ponadto w ostatnich kilku miesiącach coś za często poważni amerykańscy badacze gwiazd sygnalizują nieuchronny koniec świata. Pewnie, że co raz mniej ludzi w to wszystko wierzy, ale w gruncie rzeczy... każdy przygotowuje się cichaczem na wszelką ewentualność.

Jeśli przygotowania te są szczere — wówczas pół biedy, bo ten, czy ów zdobędzie się na jakiś rzadki, dobry uczynek. Gorzej, jeśli przygotowania „na wszelki wypadek" zaczną się od wydawania ciężko uciułanych oszczędności, albo od... niepłacenia rachunków i puszczania weksli do protestu.

Ponieważ na awiza o rychłym zderzeniu się ziemi z kometą większość punktualnych płatników reaguje zwykle w taki właśnie sposób — obawiać się należy, że podobne niepokojenie opinii publicznej wpłynie ujemnie na całokształt życia gospodarczego we „wszechświecie".

— **Dyżur nocny aptek.** Od dnia 16—22 sierpnia rb. dyżur pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11 tel. 30-50 i apteka pod Koroną Dworcowa nr. 48 tel. 33-01.

Z Teatru Miejskiego

Dziś w środę ukaże się komedia polska Tadeusza Chrzanowskiego „Japoński rower", która na sobotniej premierze zdobyła wielki sukces artystyczny dzięki ciekawej fabule sztuki, dowcipowi słownemu i sytuacyjnemu oraz pełnej werwy, brawury i rozmachu komicznego grze zespołu złożonego z pp.: Czechowskiej, Michalskiej, Paszkowskiej, Podgórskiej, Dytrycha, Jaglarza, Koczanowicza, Leśniewskiego, Lochmana i Serwińskiego.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Melodie z nad Dunaju" (film niemiecki) i nadprogram.
ADRIA: „Zaginiona wyspa" i nadpr.
BAŁTYK: „Diabły dzikiego wschodu" w roli głównej Tom Tyller i Harry Garrey oraz nadprogram wesoła komedia
KRISTAL: „Jej wysokość tańczy walca" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Pod twoim urokiem" i „Niebezpieczny flirt".
REWIA: „Wszystko dla zwycięzcy" i „Armia Ewy" oraz tygodnik.

Zmiażdżone ludzkie ręce w trybach maszyn

Wczoraj 49-letniego ślusarza Eryka Rubaszewskiego (Grunwaldzka 149) zatrudnionego w fabryce skór Buchholza przy ul. Garbary pochwyciły tryby maszyny. Zanim maszynę zatrzymano, Rubaszewski doznał zmiażdżenia prawej ręki powyżej łokcia. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego do szpitala, gdzie mu zaraz amputowano całą rękę.

Drugi wypadek zgniecenia ręki wydarzył się w państwowej fabryce dykt w Kapuściskach. Zatrudniona tam 19-letnia robotnica Irena Kasprzak z Solca Kujawskiego doznała podczas pracy zmiażdżenia lewej ręki. Kasprzakównę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Floriana.

W sprawie uskrzydlenia Polski

Akcja zbiórkowa na samolot szkolny Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Bydgoszczy

Najważniejsze i najżywotniejsze hasło doby obecnej, jakim jest dozbrojenie Polski, poruszyło wszystkie warstwy ludności. Dzień w dzień prasa podaje do wiadomości nowe fakty ofiarności. Instytucje, ugrupowania pracownicze i zrzeszenia deklarują składki na zakup nowoczesnego sprzętu bojowego dla wojska. Jedną z najważniejszych pozycyj w uzbrojeniu w spółczesnej armii jest lotnictwo. W zrozumieniu tej prawdy liczne ugrupowania deklarują swoje ofiary na zakup samolotów.

LOPP, jako instytucja powołana do koordynowania ofiarnych poczynań społeczeństwa na rzecz lotnictwa, pracująca w najściślejszym porozumieniu i pod dyrektywami najwyższych władz wojskowych, centralizując te poczynania, ułatwia ich realizację, dając w ten sposób gwarancję, że wysiłki społeczeństwa przyniosą jak największe korzyści.

Na rzecz rozbudowy lotnictwa składa ofiary dzisiaj cała Polska. To też nie może zabraknąć na liście i Bydgoszczy. Dlatego Obwód Miejski LOPP, pragnąc zrealizować zamierzenia społeczeństwa, ogłosił zbiórkę na samoloty. Akcja ta obliczona jest na dłuższą metę, aby każdy mógł wziąć w niej udział.

Rozbudowa lotnictwa wymaga olbrzymich ofiar i jest rzeczą zrozumiałą, że całej tej pracy nie da się wykonać w ciągu roku. Trzeba ją sobie rozłożyć na szereg lat, aby racjonalnie wykorzystać napływający materiał. Praca musi uwzględniać harmonijny rozwój wszystkich rodzajów lotnictwa, a mianowicie wojskowego, komunikacyjnego i sportowego. Zaniedbanie jednej z tych dziedzin zaznacza się natychmiast na całości.

Lotnictwo komunikacyjne i sportowe jest rezerwą dla wojskowego na wypadek wojny.

Biorąc pod uwagę, że liczebność sił lotniczych w czasie wojny musi wzrosnąć wielokrotnie, zarówno jak w sprzęcie tak i w materiale ludzkim, należy stwierdzić, że zdolność obronna w powietrzu mierzy się przede wszystkim posiadaniem tych rezerw.

Dowodem tego ścisłego związku pomiędzy lotnictwem wojskowym a cywilnym są wymagania, jakie władze wojskowe we wsystkich krajach stawiają samolotom komunikacyjnym. Bijącym w oczy przykładem są Niemcy, które zgodnie z Traktatem Wersalskim, do marca 1935 r. nie posiadały zupełnie lotnictwa wojskowego. Dziś natomiast wysuwają się na pierwsze miejsce wśród lotniczych potęg świata.

Tak samo użyteczne z punktu widzenia wojskowego są samoloty typu sportowo - treningowego, które na wojnie pełnić będą służbę łącznikową. Samoloty szkolne, wobec zwiększonego niepomiernie tempa szkolenia młodych pilotów, zostaną w chwili wybuchu wojny przydzielone do szkół lotniczych, które wchłoną każdą ich ilość, a każdy aeroklub stanie się ośrodkiem intensywnego szkolenia.

Lotnictwo cywilne pozwala na utrzymanie fabryk lotniczych, dolnych w razie wybuchu wojny do rozpoczęcia masowej produkcji najnowszych typów samolotów i stanowi rezerwę sprzętu i pilotów, która może być w każdej chwili zmobilizowana.

Zgodnie z powyższymi wyjaśnieniami, akcja zbiórkowa na samolot szkolny obwodu miejskiego LOPP w Bydgoszczy, przybiera na wadze tym więcej, że udział w niej mogą wziąć wszyscy obywatele miasta bez względu na stan majątkowy. Obwód Miejski nie chce pieniędzy, bo tych jest dzisiaj każdemu brak — ale prosi o to, co zbyteczne, mianowicie o stare gazety, książki, akta, dokumenty bezwartościowe, papier koszykowy, tektury, znaczki pocztowe (stemplowane) i wkońcu nawet o bezużyteczne szmaty.

Kogo dziś na to nie stać? Wszyscy mamy! Chociaż kg., ale złóżmy to z pełnym zrozumieniem, że tymi nieużytkami budujemy silną Polskę w powietrzu.

Jeżeli chcesz pokoju, gotuj się do wojny!

„Wpław przez Bydgoszcz"

Sport pływacki — to sport prawdziwie królewski. Ma wdzięk, ma urok, wyzywa niebezpieczeństwo groźnego żywiołu i broni przed nim.

Szeroka propaganda sportu pływackiego jest koniecznością. Daje nam czystość, daje zdrowie i zmniejsza smutne a tak zbędne „ofiary wód".

Jedna z najlepszych metod propagandy sportu pływackiego są t. zw. „Wpławy". Urządza je Paryż, Warszawa, Wiedeń, Budapeszt, Poznań, urządza je każde miasto nadwodne, urządza również już od paru lat w Bydgoszczy taki wpław Bydgoski Klub Sportowy „Wodnik" na trasie, która swą rozmaitością i trudnością przewyższa analogiczne trasy w innych miastach.

Tegoroczny „Wpław przez Bydgoszcz" odbędzie się w niedzielę 22 bm. tak dla pań jak i dla panów. Przewiduje się dwa biegi dla młodzików i dla starszych. Pierwsi będą startowali pod Wojskowym Klubem Sportowym, drudzy pod Kolejowym Przysposobieniem Wojskowym. Metę stanowi przystań Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Trasa biegnie dla młodszych przez wodę stojącą, później przez płynącą. Dla starszych trasa jest bardziej skomplikowana. Przebiega na wodzie płynącej o prądzie zamierającym. Następnie zawodnicy muszą przebiegnąć jaz przy śluzie miejskiej. Po przebiegnięciu znajdą się na wodzie stojącej portu przed śluzą i później zakończą bieg na wodzie płynącej. Jak w roku zeszłym, kiedy po raz pierwszy wytyczona została ta trasa, bieg stanowić będzie pierwszorzędnej wartości egzamin ze sprawności naszych pływaków.

Zapisy do biegu przyjmują: biuro „Wodnika" przy ul. Jackowskiego 15 m. 2 oraz p. Nogaj, Chrobrego 15. m. 10.

Wiadomości sportowe

WALASIEWICZÓWNA BIJE REKORD ŚWIATA NA 50 M W GRUDZIĄDZU



Mistrzyni świata Stanisława Walasiewiczówna w momencie startu.

JĘDRZEJOWSKA ZAPROSZONA DO AUSTRALII.

Z Melbourn donoszą do Londynu, że Australijski Zw. Tenisowy chcąc umożliwić australijskim tenisistkom rozegranie kilku spotkań z jedną z najlepszych rakiet Europy, postanowił zaprosić Jadwigę Jędrzejowską na tournee do Australii. Związek Australijski projektuje urządzenie tego tournee w końcu bież. roku.

ECHA TURNIEJU TENISOWEGO W SOPOTACH.

W poniedziałek miał się odbyć w Sopotach finał międzynarodowego turnieju tenisowego w grze podwójnej panów między parą polską Hebda - Tłoczyński i parą jugosłowiańsko - niemiecką Kukuljevic - Lund. Mecz ten przełożony z niedzieli znowu nie doszedł do skutku ze względu na całodzienną ulewę. Wobec tego organizatorzy postanowili przyznać pierwsze miejsce jednej z tych par drogą losowania.

Losowanie wypadło niepomyślnie dla naszych tenisistów i mistrzostwo wschodu zdobyła para jugosłowiańsko - niemiecka.

MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG GÓRSKI W WIŚLE.

W sobotę w przeddzień otwarcia „Tygodnia Gór“ odbył się w Wiśle międzynarodowy motocyklowy okrężny wyścig górski.

Wyścig odbył się w dwóch kategoriach: sportowej i wyścigowej.

Wyniki techniczne:

Kategoria sportowa 100 ccm. — 1) Geyer (Cieszyn) na DKW.

Kategoria sportowa 250 ccm. — 1) **Szydłowski (Grudziądz) na Rudge.**

Kategoria sportowa 350 ccm. — 1) Bujok (Cieszyn) na Puchu, czas 1.11,54,2.

Kategoria sportowa do 1000 ccm. — 1) Lemański (Poznań).

Kategoria wyścigowa 250 ccm. — 1) Nowotny (Austria) czas 1,20.04,4; 2) Geyer (Cieszyn) 1,22,13,6; 3) Weyl (Poznań) 1.45.25.8.

Kategoria wyścigowa 350 ccm. — 1) Fischer (Bielsko) na AJS. 2.06,12.

Kategoria wyścigowa 500 ccm. — 1) Runtsch (Austria) na Nortonie 2.00.35.

ANGIELSCY LEKKOATLECI POKONALI NIEMCÓW.

W Londynie rozegrany został międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Anglia — Niemcy, zakończony niespodziewanym zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 69:67 pkt. Na zawody przybyło ponad 10.000 widzów.

Wyniki techniczne:

100 y. — Sweeney (A) 9,9 sek.
220 y — Holmes (A) 22 sek.
440 y. — 1) Roberts (A) 48.2 sek.
880 y. — 1) Harbig (N) 1:54.8 min.
1 mila — 1) Sydney Wooderson (A) 4:19 min.
120 y. płotki — 1) Thornton (A) 14,6 sek., 2) Finlay (A), 3) Kupman, 4) Wegner.
Wzwyż — 1 Weinkoetz (N) 190 cm.
W dal — 1) Long (N) 740 cm.
Tyczka — 1) Suter (N) 396 cm.
Kula — 1) Wöllke (N) 15,98 m.
Dysk — Stock (N) 44,63 m.

POCIĄGI POPULARNE NA MECZ POLSKA — NIEMCY.

W przewidywaniu wielkiego zainteresowania, jakie w całym kraju wywoła oczekiwany z niecierpliwością oddawna sensacyjny mecz lekkoatletyczny Polska — Niemcy, Liga Popierania Turystyki organizuje szereg pociągów popularnych do Warszawy na dni 21 — 22 bm., celem umożliwienia najszerszym masom miłośników sportu wzięcia udziału w tym meczu.

Pociągi popularne wyruszą do stolicy z Katowic, Gdyni, Poznania, Bydgoszczy, Baranowicz i Łodzi. Karty kontrolne upoważniać będą również do bezpłatnego wstępu na zawody, oraz do zwiedzania Warszawy w specjalnie w tym celu zorganizowanych wycieczkach.

Dr. Putek w opozycji do władz Str. Ludowego?

Nie zgodził się na partyjny obchód dnia 15 bm.

Niedawno donosiliśmy według wiarogodnych wiadomości, otrzymanych z Krakowa, że w szeregach Stronnictwa Ludowego w Małopolsce dają się ostatnio zauważyć **wyraźne objawy zmiany nastrojów.** Obecnie donoszą z Wadowic, **że w dniu 15 sierpnia nie odbyły się tam zapowiedziane uroczystości obchodu p. n. „Święto Czynu Chłopskiego“**, ponieważ prezes powiatowy Stronnictwa Ludowego w Wadowicach znany polityk ludowy typu „przedmajowego“ **Dr. Putek,** były więzień brzeski, **nie zgodził się na urządzenie tej uroczystości partyjnej.**

Jak krążą pogłoski dr. Putek zajmuje **stanowisko opozycyjne w stosunku do kierunku polityki, prowadzonej przez władze Stronnictwa Ludowego.** Ostatnio dr. Putek **nie wszedł do Zarządu Okręgowego Stronnictwa Ludowego Małopolski, w którym poprzednio piastował mandat wiceprezesa.**

Rozwiązanie ukraińskich klubów sportowych

Zarządzeniem władz administracyjnych zostały rozwiązane dwa ukraińskie kluby sportowe we Lwowie „Tryzub“ i „Czornomorci“.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 17 sierpnia 1937 r.

Dewizy

Belgia 89.20—89.38—89.02; Berlin 212.97—212.11; Gdańsk 100,20—99.80; Amsterdam 292.00—292.72—291.28; Kopenhaga 118.04—117.46; Londyn 118.04—117.46; Nowy Jork czeki 5.29 — jedna ósma — 5.30 trzy ósme — 5.27 siedem ósmych; kabel 5.29 trzy ósme — 5.30 pięć ósmych — 5.28 jedna ósma; Oslo 132.55—132.88—132.22; Paryż 19.87—19.92—19.82; Praga 18.44—18.49—18.39; Sztokholm 136.00—136.33—136.67; Zurych 121.60—121.90—121.30; Wiedeń 99.20—98.80; Mediolan 27.85—27.95—27.75; Helsinki 11.70—11.64; Montreal 5.30 jedna ósma — 5.27 pięć ósmych; Tel Aviv 26.25—26.11.

Tendencja nieco słabsza.

Waluty

Belgi belgijskie 89.38—88.95; dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27; dolary kanadyjskie 5,29 — 5.26 i pół; floreny holenderskie 292.72—291.00; franki francuskie 19.92—19.80; franki szwajcarskie 121,90—121.10; funty angielskie 26.45—26,29; guldeny gdańskie 100.20—99,80; korony czeskie 17.50—16.80; korony duńskie 118.04—117,20; korony norweskie 132.88—131.90; korony szwedzkie 136.33—135.35; liry włoskie 24.30—23.60; marki fińskie 11.70—11.20; marki niemieckie 137.00—134.00; szylingi austriackie 99.00—98.50; marki niemieckie srebrne 149,00—146.00; Tel Aviv 26.25—26.06.

Akcje.

Bank Polski 106.00; węgiel 24.00; Modrzejów 8.75; Haberbusch 39,50.

Tendencja utrzymana.

Papiery

4 i pół proc. wewnętrzna 57.00—57.25; 3 proc. pożyczka inwestycyjna 1 emisja 69.50—69,75 serie 84.00; — 2 emisja 68.50 serie nie notowane; 4 proc. pożyczka premiowa dolarowa 39.00; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 58.00—58.25; 8 proc. pożyczka ziem. dolarowa kupon 22.65; 4 i pół proc. pożyczka ziem. seria 5-ta 57.00; 5 proc. Warszawy 1933 62.25—62.75—62.50;; 5 i pół proc. Warszawy 7 emisja 59.00; 6 proc. obl. Warszawy 6 emisja 63.50.

Tendencja dla pożyczek utrzymana dla listów nieco mocniejsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 17 sierpnia 1937 r.

Zboże. Ceny orientacyjne: żyto nowe, zdatne do przemiału 22.50—22.75; jęczmiona bez zmiany — słabe; mąki żytnie wszystkie gatunki o 25 groszy wyżej — spokojne. Reszta bez zmian.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 790; pszenicy 500; jęczmienia 210; owsa 100.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 17 sierpnia 1937 r.

Zboża

Żyto nowe 22.50—22.75; pszenica 29.75—30.25; owies 18.75—19.25; jęczmień browarowy 20,00 — 20,50; jęczmień 114—115 f. h. 17,75 18,00.

Usposobienie: słabsze.

Przetwory młynarskie

Nowe standarty:

Mąka żytnia gatunek I 0—65 procentowa wł. w. 33.00—33.50; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 28.50—29.50; mąka pszenna gatunek IA wyciągowa 0—65 procentowa wł. w. 43.25—44.75; mąka pszenna razowa 0—95 proc. wł. w. 37.00—38.00; otręby żytnie z przem. stand. 16,75—17,00; pszenne miałkie z przem. stand. 17.75—18.00; średnie 17.75—18.00; grube 18.25—18.50; jęczmienne 16—16.50; kasza jęczmienna krajana wł. w. 30,— 31,—; kasza jęczmiena pęczak wł. w. 30,— 31,—; kasza jęczmienna perłowa wł. w. 42—43.

Artykuły strączkowe

Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22—24.

Nasiona

Rzepak zimowy bez worka 55.00—57.00; rzepik zimowy bez worka 50,— 51,—; mak niebieski 68.00—70.00; gorczyca 36.00—38.00.

Artykuły pastewne

Makuch lniany 24.75—25.25; makuch rzepakowy 20.00—20.50; makuch słonecznikowy od 40 do 42 procentowy 25.00—25.50; śrut soja 26.50—27.00; słoma żytnia prasowana 4.75—5.25; siano nadnoteckie luzem 7.50—8.00; siano nadnoteckie prasowane 8.25—8.75.

Ogólne usposobienie: stalsze.

Programy radiowe

Środa, dnia 18 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka (płyty). 8,00 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 O uprawie truskawek — pogadanka — wygł. inż. Krystyna Onitschowa. 12,25 Koncert w wykonaniu Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 „Z mojego warsztatu“ — szkic literacki Mariana Piechala. 16,15 Pieśni bez słów Feliksa Mendelssohna. 16,45 Jan Karol Chodkiewicz — odczyt — wygłosi dr. Ryszard Mienicki. 17,00 Lekkie piosenki i melodie w wykonaniu Sióstr Burskich oraz Jana Żyńskiego i Władysława Szpilmana (2 fortep). 17,50 Jak budujemy statek — pogadanka — wygłosi Stanisław Dmochowski. 18,00 Chwila Biura Studiów. 18,15 Lekka muzyka francuska (płyty). 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Słynni dyrygenci — XVIII audycja (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Kwartet wokalny „Dziarskie chłopy“ i zespół harmonistów Piotra Rybarskiego i Tadeusza Kowalskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Koncert chopinowski w wykonaniu Witolda Małcużyńskiego. 21,45 „Dni powszednie państwa Kowalskich“ — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 22,00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12,15 Skrzynka rolnicza — w opracowaniu inż. Andrzeja Miksiewicza. 13,00 Muzyka lekka (płyty). 15,00 Orkiestry i solista (płyty). 15,20 Muzyka dla dzieci (płyty). 15,40 Wiadomości z Pomorza. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Weselne nastroje (płyty). 18,45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,00 Bydgoszcz na naszej fali. Koncert solistów — w wykonaniu Felicji Krysiewiczowej — śpiew i Ewy Weberówny — fortepian. 23,00 „Dookoła miłości“ (płyty).

Czwartek, dnia 19 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka (płyty). 8,00—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 O wystawach przysposobienia rolniczego — pogadanka, wygł. Inż. Ludwik Januszewski. 12,15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Salonowej. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Na siodełku motocykla — pogadanka dla dzieci starszych — wygłosi Wacław Frenkiel. 1615 Symfonie Beethovena — VI audycja (płyty), 6 Symfonia F-dur „Pastoralna“ (z komentarzem). 16,55 Tam gdzie rosną zarazki — gawęda Zofii Kozłowskiej - Wojciechowskiej. 17,10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 Poradnik sportowy lokalny. 18,05 Pogadanka społeczna. 18,15 Orkiestra Pawła Whitemana i revellersi (płyty). 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Podróżnik i miłość“ komedia Paul Meranda w przekładzie i opracowaniu Marii Serkowskiej. 19,40 Pogadanka aktualna. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. Chór „Wesoła Piątka“ pod dyr. Zb. Lipczyńskiego i Olga Łada, śpiew. W przerwie ok. godz. 20,45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21,45 „Dni powszednie państwa Kowalskich“ powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 22,00 Recital fortepianowy Colette Gaveau. 22,30 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego (w 1-szą rocznicę śmierci). 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12,15—12,25 „Oziminy w płodozmianie“ — pogadanka rolnicza w opr. Witolda Pietraszewskiego. 13,00—14,05 Muzyka lekka (płyty). 15,00 Orkiestry i soliści (płyty). 15,35 Poradnik sportowy. 15,40—15,45 Wiadomości z Pomorza. 16,15—16,55 Symfonie Beethovena VI audycja. 18,00 Koncert życzeń — radiosłuchacz ma głos. 18,45—18,50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00—23,30 Tańce i piosenki (płyty).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ

W środę o godzinie 12,15—12,25 odpowie inż. Andrzej Miksiewicz na korespondencję radiosłuchaczy rolników.

O godzinie 17,50—18,00 w programie ogólnopolskim Stanisław Dmochowski zapozna nas, jak buduje się statek. Co prawda autor nie opisze nam pracy naszych własnych stoczni, gdyż zajmują się one przeważnie remontem mniejszych okrętów i budową holowników. Prelegent przedstawi nam wszelkie fazy budowy okrętów począwszy od zamówienia, obliczenia i sporządzenia planów aż do spuszczenia gotowej jednostki na wodę.

O godzinie 19,00—19,50 w audycji „Bydgoszcz na naszej fali“ wystąpią: Felicja Krysiewiczowa — śpiew i Ewa Weberówna — fortepian. Program przewiduje utwory Schuberta, Żeleńskiego, Schumana, Nowowiejskiego Kamińskiego i Wertheima. W przerwie koncertu turystyczne szlaki wodne Pomorza omówi red. Stanisław Strąbski. Kto chce poznać Pomorze, musi poznać rzeki i jeziora pomorskie tak charakterystyczne dla tej najcenniejszej połaci naszego kraju. Prelegent opisze nam piękno Dolnej Wisły i jej dopływów: Drwęcy, Brdy, Czarnej Wody i Raduni.

3. Co. 187/37.

EDYKT WYWOŁAWCZY.

Adwokat Gracjan Płocieniak zam. w Gdyni, ul. Portowa nr. 15, imieniem własnym i małoletniego syna Krzysztofa zam. tamże, wniósł o pozbawienie mocy prawnej następujących dokumentów:

Obligacyj 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej:

1) 3 obligacje Emisji I Seria 20800 No. 48, 49, 50 po 100 zł. każda;

2) 2 obligacje Emisji I Seria 20804 No. 1, 2 po 100 zł. każda;

3) 5 obligacji Emisji II Seria 20800 No. 46, 47, 48, 49 i 50 po 100 zł. każda
a subskrybowane w Państwowym Banku Rolnym Oddział w Gdyni dla adwokata Gracjana Płocieniaka;

4) 3 obligacje Emisji I Seria 9703 No. 27, 28, 29 po 100 zł. każda
a subskrybowane w Komunalnej Kasie Oszczędności Miasta Gdyni dla małoletniego Krzysztofa Płocieniaka.

Posiadacza powyżej wymienionych dokumentów wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym dnia 8 marca 1938 r. o godz. 10-ej w niżej wymienionym Sądzie zgłosił swe prawa i przedłożył powyższe dokumenty, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd dokumenty te za pozbawione mocy prawnej (§ 1008 p. c. n.).

Gdynia, dnia 16 lipca 1937 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 418/L. 5580

Kupiłem

z likwidacji wiele mebli, sprzedaję 50% taniej. Proszę skorzystać póki zapas starczy. — Skład Mebli Toruń, ul. Prosta 5. 4593C

Czystość i świeżość ciała zapewni Ci PUDER OD POTU SUDORYN AP. KOWALSKI 5409

KONKURS na stanowiska: siostry operacyjnej, dwóch akuszerek, dwóch pielęgniarek, gospodyni-zawiadowczyni Miejskiej Kliniki Ginekologiczno-Położniczej w Grudziądzu. Uposażenie według umowy. Podania ustne względnie pisemne należy wnosić w terminie do dnia 25 sierpnia br. włącznie do Wydziału Ogólnego Zarządu Miejskiego — Ratusz pokój 207, gdzie również można ustalić bliższe warunki pracy. (5578

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) Leon Michał Samp, biuralista, kawaler, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Morskiej nr. 6, syn Michała Sampa, robotnika zamieszkałego w Gdyni i jego żony Julianny z domu Petsch, zmarłej ostatnio zamieszkałej w Gdyni,

2) Anna Pokriefke, bez zawodu, panna, zamieszkała w Sopotach, Schmiedestrasse nr. 5, córka Leona Pokriefkego, rolnika i jego żony Moniki z domu Ehrlich, zamieszkałych w Osowie powiatu morskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w Sopotach przez „Gazetę Gdańską" w Gdańsku.

Gdynia, dnia 17 sierpnia 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnego

(—) Reinhardt. (5582

Sygnatura: 916/37. (5573

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie II rewiru, Alojzy Bartcsiński, mający kancelarię w Chełmnie, Rynek Nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21-go sierpnia 1937 r. o godz. 10 w Chełmnie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny Krzeszowskiej, składających się z większej ilości stolików i krzeseł restauracyjnych oraz ogrodowych, leżanki, garnituru koszykowego, szafy do rzeczy, umywalki, biurka, samochodu półciężarowego „Ford" i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.595,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chełmno, dnia 9 sierpnia 1937 r.

Komornik: (—) A. Bartosiński.

Bacon Export Gniezno

Spółka Akcyjna

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 10

Wędliny
Konserwy
Szynki
Mięso

pierwszorzędnej jakości.

ŚNIADALNIA

Bydgoszcz, ul. Gdańska 10, I. piętro

Śniadania
Obiady
Kolacje

5584

SMACZNIE — OBFICIE — TANIO

Piwo dobrze pielęgnowane

LOKAL OTWARTY OD GODZINY 7 — 22

Hurt. Rowerów i części



Rower trwały na wszystkie drogi

OGNIWO Toruń, Bydgoska 16/18

Żądać we wszystkich składach branżowych

5453

Czekolady „LUKULLUSA"

są odżywcze, smaczne i tanie

W szczególności oferujemy:

nr. 554	Blok czekolada	250	gr.	tabl.	1.20 zł
„ 629	„ „	500	„	„	2.25 „
„ 594	De Maison	150	„	„	0,75 „
„ 697	Mleczna specj.	250	„	„	1,50 „
„ 680	Jasna Mleczna	150	„	„	0,80 „
„ 603	„ „	85	„	„	0,50 „
„ 583	Przednia Mleczna	50	„	„	0,30 „

Do nabycia we wszystkich oddziałach:

Bydgoszcz — Poznań — Gniezno — Inowrocław — Toruń — Chełmno — Grudziądz — Chojnice — Tczew — Starogard — Gdynia — Łódź — Katowice

Próbki gratisowo.

Odsprzedawcy otrzymują wysoki rabat

Prosimy żądać cennika.

5216B **„Lukullus" Bydgoszcz**

TORUŃ

Okazja sierpniowa
Białe tygodnie
płótna — inlety
najtaniej
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty
5188

MEBLE Bracia Tews TORUŃ, MOSTOWA 30

(4725C)

Toruńska pilnikarnia

nacina stępione pilniki każdego rodzaju, ceny przystępne. Hoffmann, mistrz pilnikarski, Toruń, Piekary 27, tel. 1638. 5434Ck

Emeryta

emerytkę lub z czynnej służby nauczycielkę zawodową (inż.) przedmiotów handlowych, towaroznawczych, matematyki, na kilka godzin tygodniowo dochodząc zaangażuje szkoła. Oferty do „Dnia Pomorza" pod 5575.

Poszukuję

ucznia piekarskiego natychmiast, Józefowicz, Grudziądz, Kościuszki 6. 5577Gk

Zwózki przeprowadzki

wozami meblowymi

Przechowywanie

magazynowanie we własnych jasnych, zdrowych magazynach

Wykonuje najtaniej

Ludwik Szymański

firma egzystuje

1912 (25) 1937

25 lat istnienia to lata solidnej i uczciwej pracy

Toruń, Żeglarska 3 tel. 1909 pryw, tel. 1549. (4710C

Baz zobowiązania

do kupna, zobaczyć można tapety oraz artykuły pokrewne w firmie T. Rzymkowski — Toruń Szeroka 43. 5187C

BYDGOSZCZ

Kawaler

agronom dzierżawca majątku 1600 morgów poszukuje panny lub wdowy do lat 40 z odpowiednią gotówką dla uzupełnienia i kupna tego majątku. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia z fotografią do „Dnia Bydgoskiego Ilustr.", Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, pod „Poważny". 5518B

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archit. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

Rzadka okazja:

Ładne, słoneczne pokoje umeblowane dla osób pojedyńczych, lub też dla dwuch osób z utrzymaniem lub bez, b. tanio do przedzierżawienia. Orłowo Morskie, Miodowa 19. 5257M

Technik

budowlany, przynajmniej z paroletnią praktyką potrzebny do poważnego przedsiębiostwa od zaraz. Oferty z życiorysami do redakcji „Gazety Morskiej Ilustrow." Gdynia pod „technik". 5539M

Potrzebna

służąca do wszystkiego, z dobrym gotowaniem — dobrymi świadectwami. Bankier, Gdynia, Abrahama 28. 5581M

LITOZYT

Szlachetne TYNKI

wodoodporne. Sztuczny kamień. Żwiry marmurowe, porfirowe, granitowe. Materiały do TERRAZZA. 5180

Przedstawiciel w Gdyni Św. Jańska 49, tel. 20-49.



Wartość Pańskiego domu wzrośnie jeśli otynkuje go Pan szlachetną wyprawą fasadową najwyższej klasy „LITOZYT". Wzory tynków przedstawia Stan. Kowalski. upraw. bud. Św. Jańska 49, I. p., telef. 20-49. 5180M

Unieważniamy

konosament celny ze statku „Tczew", „Retma", „Pape" J. H. i C. Gdynia 609 bel bawełny, w/g pozycji rejestru Urzędu Celnego 184/2 z dnia 13. III. 37 r.

Heinrich Becker Sp. z o. o.

5541M

TCZEW

Chiromantka

Grafologini z Wiednia przepowiada, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedziele i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo, ceny niskie. 5525Tk

GDAŃSK

Zgubiony

paszport zagr. wystawiony przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku, na nazwisko Olga Rahn unieważnia się. 5585Gd

Oddam

na własność silnego i zdrowego dwu-miesięcznego chłopca. Zgłoszenia pod nr. 1471 do „Gazety Gdańskiej". 5587Gd

Motor

Diesela 11 Ps na chodzie, **platforma** na 20 ctr., **2 kamienie młyńskie** szmirgiel, średnica 1 mtr. do sprzedania. Jan Olschewski, Brentowo koło Wrzeszcza, Nawitzweg 24. 5586Gdk

Pisaniem

adresów każdy zarobi. Za tysiąc płacę złotych dziesięć. Aby tę intratną pracę uzyskać należy nadesłać krótki życiorys, podać dzień miesiąc, rok urodzenia oraz zastosować się do treści otrzymanej odpowiedzi. Zgłoszenia: Abdel-Hanim. Lwów 15. Cerkiewna 18/14

5335

Sygnatura: Km. III. 1147/37. (5579

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1937 r. o godz. 10 w Grudziądzu w firmie „Pomerania" ul. Chełmińska, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Wolskiego, **właśc.** firmy „Pomerania", składających się z 2 biurek, 2 foteli, 3 szaf oszklonych, 1 szafy ogniotrwałej, 1 maszyny do pisania „Ideal", 1 wagi stołowej, 2 wag decymalnych, 3 silników, 2 transmisyj, 4 maszyn-walcówek, 1 maszyny wirówki, 2 maszyn pras, 1 maszyny mieszadła, 1 prasy do wytłaczania, 1 maszyny mieszarki, 1 tłoczni 2 młynków, 1 maszyny strugarki, 2 maszyn drukarskich, 1 maszyny do obcinania papieru, różnych trzcionek ca. 80 kg, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.535,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 16 sierpnia 1937 r.

Komornik: (—) W. Janowski.



Niezawodny bramkarz

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 8-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mieluikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski Brodnica: Zygmunt Bartelki, Przykop 53. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.